

Ceny

bez doręczenia do
mu miesięcznie
z dostawą do domu
na prowincji
z przesyłką poczt.
za granicą

zł. 6-30
zł. 9-00

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji:

25 gr.

Słowo Polskie

codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstawnym i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować: Redakcja Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Ziurorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Znaczenie oszczędności.

Naród, dążący do niezależności, do utrzymania pełnej samodzielności politycznej swego państwa, musi dążyć do wszechstronnego rozwoju swych sił, na których państwo i jego działalność oprzeć się musi.

W naszej epoce szczególnie, gdzie punkt ciężkości całego życia zbiorowego leży w zagadnieniach gospodarczych, rozwój narodu, siła państwa — zależą przede wszystkim od warunków gospodarczych, od siły materialnej, poziomu dobrobytu ludności.

Jednakże dla „unarodowienia“ życia gospodarczego, dla nadania jego rozwojowi kierunku, najbardziej odpowiadającego idei samodzielności gospodarczej państwa — trzeba oprócz warunków przyrodzonych — bogactw naturalnych — kapitału, któryby tej właśnie idei chciał służyć, w jej realizowaniu szukać dla siebie korzyści.

I dlatego zagadnienie organizowania rynku pieniężnego, jako podstawowego współczynnika kierunku narodowego rozwoju całokształtu życia gospodarczego — jest zagadnieniem podstawowym, którego rozwiązanie decyduwać może o możliwościach i kierunkach organizowania całego życia gospodarczego państwa.

Jest rzeczą dziś powszechnie znaną, że do rozwoju wytwórczości oprócz darów przyrody — oprócz rozumnej pracy ludzkiej — trzeba jeszcze pieniędzy, trzeba kapitału.

Jakżeż może naród dojść do ich zdobycia?

Tak jak dla jednostki każdej — tak i dla narodu — jedyną pewną i niezawodną drogą dojścia do pieniędzy — jest uczciwa praca i rozumna oszczędność.

Każdy człowiek pragnie i dąży do tego, by nie tylko dziś nie był głodny, by mógł zaspokoić potrzeby swoje i swojej rodziny, ale także by był swój polepszyć, by dojść do dobrobytu, a przede wszystkim, by egzystencję swoją i swojej rodziny utrwalić i niezależnie od chwilowych zmian swych dochodów.

Dlatego ludzie starają się zarobić swą pracą więcej — niż na codzienne życie potrzeba, by część dochodu odłożyć — czy to na udoskonalenie swego warsztatu pracy, czy na dojście do własnego domu, czy na wykształcenie i uposażenie swych dzieci, aby one mogły żyć w lepszych warunkach, jak ich rodzice.

Ta troska o przyszłość jest jednym z głównych źródeł energii i twórczej pracy człowieka, dążącego do lepszych warunków życia, do dobrobytu.

A jednym z najsilniejszych jej wyrazów — to oszczędność.

Co to jest oszczędność? Oszczędność to rozumne, celowe rozporządzanie swym dochodem, unikanie wydatków niepotrzebnych, ostrożne wydawanie zapracowanego dochodu, to odkładanie z bieżącego dochodu choćby niewiele — ale stale na przyszłość.

Formy oszczędności mogą być rozmaite. Jedni używają zaoszczędzonych pieniędzy na doskonalenie, czy powiększanie zdolności wytwórczej swych warsztatów pracy, na kupno nowych

narzędzi, maszyn, czy większych zapasów surowca, inni na spłatę poprzednio zaciągniętych długów. Ale często cel, który przez ograniczenie naszych wydatków pragniemy osiągnąć jest trudny do zrealizowania, daleki, a odkładając trzeba długo, by zebrać tyle, ile nam potrzeba np. na wybudowanie własnego domu, założenie samodzielnego, własnego warsztatu pracy, wyposażeń dzieci itp.

Tego typu oszczędności powierzamy instytucjom finansowym, które z drobnych wkładek poszczególnych jednostek gromadzą potężne kapitały. Kapitały te wypożyczane przez instytucje finansowe — są tym nerwem, który ożywia i porusza życie gospodarcze, daje możliwość rozwijania produkcji, tworzenia nowych warsztatów pracy.

Dla organizowania zatem narodowych kapitałów musi społeczeństwo każde posiadać odpowiednio rozwiniętą sieć instytucji finansowych takich, któreby dawały społeczeństwu nie tylko gwarancję pewności ulokowanych w nich kapitałów, ale także moralną rekojmie, że powierzone im kapitały będą użyte jako źródło kredytu zgodnie z ogólnym interesem gospodarstwa narodowego.

W powojennym okresie, który obec-

nie przeżywamy, daje się zauważyć ogólnie w rozwoju narastania kapitałów, że społeczeństwa, które zostały dotknięte klęską utraty kapitałów przez wojnę i późniejsze kataklizmy gospodarczo-finansowe, coraz więcej w korzystaniu z usług finansowych instytucji kładą nacisk na te właśnie moralne walory instytucji finansowych — jako administratorów społecznego majątku. I stąd zauważyć można rosnące zaufanie do typu instytucji finansowych o charakterze publicznym, za którymi nie tylko jako rezyjentów majątkowy, ale także jako moralny gwarant ich służby interesowi całego narodu, stoi państwo, czy samorząd.

Zjawisko to obserwować możemy także i w Polsce, gdzie 1/3 wszystkich oszczędności zgromadzoną została w Komunalnych Kasach Oszczędności, a zatem instytucjach finansowych, będących emanacją i narzędziem, przez które organizacje samorządowe, powiaty i gminy stają się czynnikami, regulującym stosunki kredytowe w okolicy swego działania.

A cała istota — cały rozwój tych instytucji polega na spełnianiu misji krzewienia idei oszczędności, jako najlepszej zasady racjonalnego gospodarowania. Uczyć społeczeństwo oszczędności, dać mu sposobność do bezpiecz-

nego i korzystnego lokowania zaoszczędzonych pieniędzy — to naczelne zadanie, którego spełnieniem jest uwarunkowana cała działalność Kas jako źródeł kredytu.

Jeżeli na tle tych rozważań przyglądnijemy się tylko jednej cyfrze, wykazującej, że w 93 Kasach Oszczędności w Małopolsce stan wkładek oszczędności wynosił z końcem września b.r. 225,778,281 zł., złożonych na 486,735 książeczkach wkładowych — to na przykładzie tym najlepiej przekonać się możemy, jaką olbrzymią twórczą siłą może być oszczędność, pod warunkiem jednak celowego zorganizowania oszczędzanych kapitałów.

Cyfrы wyżej przytoczone wykazują, że przeciętnie na jednej książeczce wkładowej złożonych było 451 zł., a zatem kwota bardzo niewielka. Jednakże zorganizowanie w Kasach Oszczędności tych drobnych kapitałów, odłożonych na czarną godzinę przez niespełna pół miliona ludzi stwo- rzyło poważną sumę niemal ćwierć milarda złotych — kapitał, który może być poważnym źródłem budowania naszego życia gospodarczego.

Naród nie mający kapitałów — nie ma innej drogi do wytworzenia jak tylko przez powszechną oszczędność!

==□==

Clemental formuje nowy rząd francuski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października. (G.). Do moszą z Paryża: pogłoski jakoby Daladier miał podjąć ponowną próbę formowania rządu okazały się nieprawdziwe. Daladier przyjęty był przez prezydenta Doumerga i oficjalnie na jego ręce złożył powierzoną sobie misję stworzenia gabinetu. Rezygnacja Daladiera stworzyła nowe zagmatwanie sytuacji w przesileniu. Powszechnie wymieniają nazwisko Brianda, jako przyszłego premiera. Uważano go bowiem za jedynego męża stanu któryby potrafił skupić większość dla nowego

gabinetu. To też niespodzianką było dla Paryża powierzenie misji tworzenia rządu Clementalowi, z partii lewicowych radykałów. Po wyjściu z pałacu Elizejskiego Clemental złożył wobec dziennikarzy oświadczenie, że natychmiast przystępuje do działania i rozpocznie konferencje z przedstawicielami stronnictw. Usiłowania jego pójdą w kierunku uformowania gabinetu koncentracji republikańskiej. Senat: Clemental odwiedził przewodniczących obu izb a następnie złożył wizytę Brinadowi.

Warszawa, 30 października. (G.) Korespondent „Kurjera Warszawskiego“ podaje z Paryża, iż niezwykle złe wisko rzuci ponury i groźny cień na obecny kryzys gabinetowy we Francji. Mianowicie co ma z nim wspólnego Niemcy. Na kongresie radykałów w Rheims obecny był Niemiec dr. Heil, który wołał „Niech żyje moja ojczyzna niemiecka i wasza francuska“. Dziś ten sam Niemiec stąca po piętach Daladiera, bierze udział w rozmowach. Rada narodowa socjalistów obradowała cały czas w obecności sekretarza drugiej międzynarodówki słynnego F. Adlera. Jest niezwykle charakterystyczną rzeczą, że ani radykali ani socjaliści francuscy nie mogą wprost uczynić kroku bez natknięcia się na nos radykała niemieckiego lub socjalisty austriackiego. W każdym razie coś podobnego zdarza się niewątpliwie po raz pierwszy w dziejach parlamentaryzmu świata. „Journal de Debats“ zapytuje, czyżby losy gabinetu francuskiego miały zależeć od woli Londynu, Wiednia lub Berlina?

Warszawa, 30 października. (G.) Z Paryża donoszą, iż klub parlamentarny socjalistów postanowił wystąpić na nadzwyczajnym kongresie partii, który odbędzie się przed Nowym Rokiem z wnioskiem żądającym uwzględnienia taktyki klubu na gruncie parlamentarnym, grożąc w przeciwnym razie rozłamem.

==□==

Nowy statut partii faszystowskiej.

Rzym 30 października. (PAT). Dyktoriat partii faszystowskiej pod przewodnictwem Mussoliniego przystąpił do dyskusji nad nowym statutem partyjnym, który będzie przedstawiony do aprobaty wielkiej radzie faszystowskiej. Statut opiera się na następujących przesłankach: narodowa partia faszystowska jest milicją cywilną w służbie narodu. Celem jej jest urzeczywistnienie wielkości narodu włoskiego. Od chwili swego powstania, które łączy się z odrodzeniem sumienia narodowego we Włoszech i z wolą zwy-

ciestwa aż do dnia dzisiejszego partia faszystowska uważała się za będącą w stanie wojny, pierwotnie walcząc z tymi, którzy gwałtili wolność narodu włoskiego, dzisiaj zaś i zawsze walcząc w obronie pokoju narodu włoskiego i o jego rozwój. Faszyzm jest nie tylko ugrupowaniem włoskiem skupiającym się dokoła pewnego programu zrealizowanego częściowo i mającego być realizowanym w dalszym ciągu, jest on przede wszystkim wiarą, która miała swoich wyznawców i w myśl reguł, której pracują jak żołnierzy nowej

(Ciąg dalszy na str. 2-glej.)

Z DNIA.

PIERWSZY NUMER „GAZETY
POLSKIEJ”.

Warszawa, 30 października. (PAT). Dziś ukazał się pierwszy numer nowego dziennika „Gazeta Polska”. Redaktorem naczelnym jest p. Adam Koc. Jak wiadomo „Gazeta Polska” powstała z połączenia się dwóch dzienników warszawskich „Epoki” i „Głosu Prawdy”, które z dniem dzisiejszym przestały wychodzić.

PREMIER ŚWITALSKI
ZACHOROWAŁ.

Warszawa, 30 października. (PAT). Dnia 29 bm. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów poświęcone zagadnieniom związanym z obecną sytuacją w rolnictwie. Obradom przewodniczył początkowo prezes rady ministrów Świtalski, który jednakże wskutek niedyspozycji musiał zaniechać udziału w posiedzeniu, przekazując przewodnictwo ministrowi spraw wewnętrznych Składkowskiemu. Uchwały komitetu ekonomicznego ministrów po zaakceptowaniu ich przez premiera zostaną ogłoszone prawdopodobnie w dniu 30 bm.

TRYBUNAŁ STANU ODESLAŁ
AKTA SPRAWY B. M. CZECHOWICZA DO SEJMU.

Warszawa, 30 października. (AW.). Dziś na ręce marszałka sejmiku p. Daszyńskiego nadesłał Trybunał Stanu akta dotyczące sprawy b. min. skarbu Czechowicza. Jest to poważny zbiór protestów, załączników i odpisów i wyjaśnień udzielonych przez Rząd z Najw. Izby Kontroli Państwa.

KOMITET WYKONAWCZY ZARZĄDU Z. M. P.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października (zo.) — Dnia 29 bm. odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego zarządu związku miast. Na posiedzeniu rozpatrywano sprawy finansowe i sprawę koncesji Harnimana.

NOMINACJE W SZPITALNICTWIE
LWOWSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października (zo.) Dr. Stanisław Laskownicki mianowany został prymariuszem na oddziale urologicznym w państwowym szpitalu powiatowym we Lwowie. Dr. Albin Garbień asystentem w położniczej szkole pielęgniarzek we Lwowie.

ZJAZD STAROSTÓW.

Warszawa, 30 października (zo.) — Dnia 4 i 5 listopada odbędzie się zjazd starostów województwa poleskiego w Pińsku i tarnopolskiego w Tarnopolu. Na zjeździe mają być omawiane sprawy ogólnej politycznej oraz zagadnienia samorządowe.

DYREKTOR WYWIEZIONY NA
TACZKACH Z FABRYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października (zo.) We środę w fabryce Lilpop w Warszawie, zatrudniającej 2.000 robotników wybuchły awantury. Robotnicy podnieceni przez agitatorów a zarazem podenerwowani zapowiedzią o redukcji, porwali dyrektora inż. Frankowskiego, posadzili go na taczki i wśród drwin wywieźli poza bramę fabryki. Dyrekcja wstrzymała natychmiast ruch warsztatów i zażądała od robotników przeproszenia inż. Frankowskiego. Do godz. 12 robotnicy przeciwstawiali się temu żądaniu, jednakże około godz. 2 zmiękli i sprawę jak słyhać załatwiono polubownie.

SPRAWA C. B. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października. (zo.) Około 6 listopada oczekiwać należy wyjaśnień ze strony kapitalistów francuskich co do warunków na jakich mogłaby być wykonana emisja obligacji długoterminowego kredytu rolnego przez CBZ. Wnioski te nie zostały dotychczas ściśle określone. Ponadto ma zapadnąć decyzja co do formy kontroli

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI.

POWIATU LWOWSKIEGO

WE LWOWIE, UL. MOCHNACKIEGO L. 4.

(lokal Wydziału Powiatowego)

przyjmuje oszczędności na książeczki wkładowe i oprocentowuje w stosunku rocznym 9% od sta, względnie
za wyższym oprocentowaniem
co zależy od rodzaju wkładki.

Na podstawie statutu Kasy, zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki we Lwowie, **Wydział Powiatowy ręczy za całość i bezpieczeństwo wkładów.**

Wkładki posiadają charakter funduszu ulokowanego z bezpieczeństwem prawnym (popularnym).

n9596

(Ciąg dalszy ze strony pierwszej.)

Włosi zaprawieni do boju przez wysiłki zwycięskiej wojny i stałą walkę pomiędzy elementami narodowymi i antynarodowymi. Partja faszystowska jest ściśle związana z temi zasadami. Istnienie jej jest niezbędne dla utrzymania żywotności regimenu faszystowskiego. Faszyzm jest daleki od formułek dogmatycznych i starodawnych metod postępowania. Czuje on, że zwycięstwo leży w możliwości ciągłego odradzania się. Faszyzm żyje dziś myślą

o przyszłości i patrzy na nowe pokolenia jako na siły przeznaczone do walki o wszystkie cele wykreślone przez wolę dzisiejszego pokolenia. Regulamin rynek nie może być mowy o dyscyplinie wysiłku i o kształceniu narodu, biorąc swe źródło i są unormowane u góry, gdzie zdają sobie dokładnie sprawę z całokształtu zadań, atrybucyj i zasług, gdzie kierują się jedynie względami na interes powszechny.



DZIS jedyny w swoim rodzaju film, który trzyma widza w nieustannym napięciu p. t.

DIABLICA z TRYPOLISU — S. O. S. —

W głównej roli IANA HAD, ALFONS FRYLNAD.

Fiasko plebiscytu Hugenberg.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października. (G). Donoszą z Berlina: Oficjalnych wyników plebiscytu Hugenberga jeszcze niema. Jednakże fakt, że na 23 mil. uprawnionych do głosowania wpisało

się na listy plebiscytowe 1.400.000 głosujących najdobitniej świadczy o tem, że akcja nacjonalistów niemieckich zakończyła się niepowodzeniem.

==□==

Wznowienie rokowań polsko-litewskich.

Ryga, 30 października (AW.) Według wiadomości z Kowna rząd litewski zgadza się, w zamian za pewne ustępstwa ze strony Łotwy poddać rewizji swe dotychczasowe stanowisko wobec kolei Libawa — Romny na odcinku Wilno — Libawa. Według pro-

jektu rządu kowieńskiego rozpoczęcie rokowań z Polską w tej sprawie nastąpić ma z inicjatywy i za pośrednictwem Łotwy. W ten sposób rząd kowieński zamierza jednocześnie wznowić całość rokowań z Polską w sprawie tranzytu i komunikacji.



Z powodu odczytu oszczędnościowego. Dziś początek przedstawień o godz. 5-tej. Najspanialszy film produkcji polskiej. Wielka morska epopeja bohaterstwa i miłości p. t. **Pod banderą miłości**
W głównej roli Zbigniew Sawan, Maria Bogda, Jerzy Marr, Jaga Boryta, Wł. Walter. Z powodu bardzo wielkich kosztów filmu zniżki, karty i bilety wojnego wstępu aż do odwołania nieważne.

Ataki konserwatystów na rząd
Mac Donalda.

Londyn, 30 października (PAT.) — Wczoraj popołudniu nastąpiło wznowienie sesji Izby Gmin. Na ławie rządowej zasiadli członkowie gabinetu z zastępcą premiera Snowdenem na czele. Przystąpiono od razu do porządku dziennego, który przewidywał 33 zapytań skierowanych przez rozmaitych członków parlamentu pod adresem rządu. Między innymi na zapytanie w sprawie wypadków w Palestynie podsekretarz w przedzie kolonialnym Lun zapowiedział, że rząd zmierza zwołać konferencję przedstawicieli Żydów i Arabów celem ustanowienia porozumienia żydowsko - arabskiego.

Na szczególną uwagę zasługuje zapytanie skierowane pod adresem Hendersona przez konserwatywnego posła Wooda, dotyczące sprawy wznowienia stosunków dyplomatycznych brytyjsko - sowieckich oraz posła Alberty, dotyczące sprawy uregulowania należności obywateli brytyjskich w Rosji. Henderson odpowiedział, że w poruszonych sprawach gotów jest udzielić wyjaśnień w czasie dyskusji nad

układem brytyjsko - sowieckim z dnia 3 października br. o wznowieniu stosunków między Wielką Brytanią i Rosją. Henderson zapowiedział, że rząd przedstawi układ parlamentowi do zatwierdzenia w czasie możliwie najkrótszym, nie precyzując jednak żadnej daty. Gdy następnie Wood zapytał ministra, czy słuszną jest oceną zawartego układu jako zwycięstwa dyplomatycznego Sowietów, Henderson nie udzielił żadnej odpowiedzi, co wywołało burzliwe okrzyki antyrządowe na ławach konserwatystów.

Przywódca konserwatystów Baldwin prosił o naszkicowanie pracy parlamentu w bieżącej sesji. W odpowiedzi zabrał głos Snowden, kreśląc krótko program prac parlamentarnych. Odpowiadając Baldwinowi, Snowden wywołał ogólną wesołość na wszystkich ławach, gdy zapominając że mówi jako przedstawiciel rządu do posła z opozycji, zaczął polemizować z Baldwinem, tytułując go premierem. Spostrzegłszy swoją omyłkę, dopiero gdy cała Izba wybuchnęła śmiechem, Snow-

den zaczął się sam tak serdecznie śmiać ze swego lapsusu, że na chwile musiał przerwać swoje przemówienie.

PROJEKT STATUTU BANKU
REPARACYJNEGO.

Baden-Baden, 30 października. (PAT.) Komitet organizacyjny banku dla międzynarodowych wypłat ukończył wczoraj swe obrady nad projektem statutu przyjmując klauzulę arbitrażową, która ma być zastosowana w stosunkach między bankiem a jego klientami. Sprawa arbitrażu między bankiem a poszczególnymi rządami została pozostawiona do załatwienia drugiej konferencji haskiej. Za wyjątkiem decyzji w sprawie głównej siedziby banku i artykułu dotyczącego celów banku. Projekt statutu został w całości przyjęty.

KOLEGIUM RUSKIE W WATYKANIE

Warszawa, 30 października. (AW.). „Kurier Warsz.” donosi z Rzymu, że biskup stanisławowski ks. Chomyszyn poświęcił kamień węgielny nowego kolegium ruskiego, które wznosić się będzie na wzgórzu Janiculum należącym na mocy układu laterańskiego do Stolicy Apostolskiej i posiadającym prawa eksterytorjalności. Na ceremonii byli obecni: kard. Gaspari, kardynałowie Sincero, Scapinelli i Ehrle, biskupi wschodni, ambasador włoski przy Watykanie Devecchi, ministrowie Rumunii i Jugosławii i polski chargé d'affaires. Biskup przemyski Kociłowski wygłosił przemówienie, po którym udzielił błogosławieństwa. Papież przyjął następnie rektora i słuchaczy Kolegium ruskiego i udzielił im błogosławieństwa.

SYTUACJA W AUSTRII POGOR.
SZYŁA SIĘ.

Wiedeń, 30 października. (AW.) Sytuacja wewnętrzno-polityczna znów się nieco pogorszyła, ponieważ klub radców miejskich chrześcijańsko-społecznych uchwalił stwierdzić, że w obecnej chwili prowadzenie rokowań z socjalistami nie przyniesłoby korzyści. Uchwała ta jest odrzuceniem propozycji burmistrza Wiednia dr. Seitz'a w sprawie podjęcia rokowań w sprawie prawnopolitycznego stanowiska Wiednia. „Arb. Ztg.” w artykule wstępnym podkreśla, że wobec tego socjaliści będą głosować w parlamencie przeciwko wszystkim przedłożeniom rządowym dotyczącym Wiednia, na skutek czego cały projekt reformy konstytucji naraziłoby na poważne niebezpieczeństwo. W kołach chrześcijańsko-społecznych oświadczają, że uchwała klubu nie oznacza jeszcze odrzucenia propozycji w sprawie rokowań. Chrześcijańsko-społeczni chcą przeczekać załatwienia najważniejszych przedłoż. konstytucyjnych.

SYTUACJA POLITYCZNA W CZE-
CHOSŁOWACII PO WYBORACH.

Praga, 30 października (PAT.) Omawiając wyniki wyborów, pisma dopatrują się w nich rozwoju postępu paacyfikacji, ponieważ elementy skrajne wszystkich odcieni poniosły pewną porażkę. Zwłaszcza komuniści utracili 20 proc. głosów. Podobnie nacjonalści niemieccy utracili 2 mandaty w Izbie deputowanych i wszystkie które posiadali w Senacie. Pisma koalicyjne obliczają, że dawna większość liczy obecnie 146 mandatów, opozycja 32, a ugrupowania neutralne 16. Możliwą rzeczą jest utworzenie większości bez zwracania się do socjalistów. Z drugiej strony prasa opozycyjna zaznacza, że niepodobna sobie wyobrazić większości zdolnej rządzić krajem bez udziału socjaldemokratów i socjalistów narodowych.

**Popieraj przemysł rodzimy
A dasz pracę bezrobotnym.**

POSTULATY ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października. (zo). Zawodowy związek robotników przemysłu włókienniczego w Polsce wystosował do czterech związków przemysłu włókienniczego w Łodzi pismo stawiające szereg zadań. W piśmie tym Związek domaga się przywrócenia płac według obowiązującej w przemyśle taryfy; udzielenia dożywotnich zapomóg robotnikom starym wydalonym z pracy; niewydalanie z pracy delegatów robotników, występujących w ich imieniu na terenie fabryk; przestrzeganie 8-godzinnego dnia i 46-godzinnego tygodnia pracy, oraz uruchomienie fabryk we wszystkich 6 dniach tygodnia. Związek proponuje zwołanie wspólnej konferencji dla omówienia tych zadań.

POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października. (zo). Dnia 30 popołudniu odbyło się pod przewodnictwem sędziego Lutkiewicza zastępującego generalnego komisarza wyborczego posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej. Na porządku rozpatrywano przesunięcie mandatów z list państwowych PPS i Stronnictwa Chłopskiego na skutek zaskarżeń i wyroków sądu Najwyższego. Komisja jednomyślnie postanowiła unieważnić mandat poselski Janinie Makowskiej z PPS i na to miejsce nadać mandat panu Stażewskiemu z listy PPS w okręgu Święciany i postanowiła unieważnić mandat posła Henryka Towarnickiego z listy państwowej Stronnictwa Chłopskiego i na to miejsce nadać mandat p. Januszowi (Stronnictwo Chłopskie) z okręgu Łańcut.

ODPOWIEDZ NA WYWIAD PROF. BARTŁA.

Kraków, 30 października. (AW). W odpowiedzi na wywiad prof. dr. Kazimierza Bartła udzielony przedstawicielowi lwowskiego oddziału Agencji Wschodniej w sprawie projektowanego utworzenia w Krakowie trzeciej w Polsce politechniki, dziekan wydziału górniczego akademii górniczej w Krakowie prof. dr. inż. Jan Krauze ogłasza na łamach „Głosu Narodu” odpowiedź, w której godzi się z większością uwag prof. Bartła o konieczności podniesienia poziomu polskich uczelni akademickich i lepszego ich wyposażenia etc. Prof. Krauze stwierdza, że politechnika lwowska rozbudowana tuż przed wojną na 1500 studentów obecnie mieści ich przeszło 2500. W Warszawie gmach mogący pomieścić 3000 studentów obecnie ma ich przeszło 5000. Zmusza to profesorów wyższych uczelni do żmudnej pracy pedagogicznej z uszczerbkiem pracy naukowej. Około 50 proc. zgłaszających się maturzystów odchodzi corocznie od bram politechnik z powodu braku miejsca. Podobnie było — jak stwierdza prof. Krauze — w Rosji, gdzie wykolejone przez brak miejsca na wyższych uczelniach elementy tworzyły później szeregi komunistów. W południowo zachodniej polaci krąży wieść o ośrodek polskiej kultury przemysłowej. Pracują tam 2/3 ogółu polskich robotników. Ośrodek ten pozbawiony jest pełnej akademickiej uczelni technicznej, a istniejące w Państwie 2 politechniki oddzielone są o 400 km. od tego ośrodka. Zdaniem prof. Krauze jeśli się stanie na stanowisku konieczności budowy trzeciej politechniki w kraju to argumenty prof. Bartła przemówią za Krakowem. Kraków ma w obecnej chwili politechnikę niepełną o 2 wydziałach (akademia górnicza, oraz uniwersytet). Żadna politechnika na świecie nie powstała odrazu z wszystkimi wydziałami. Kraków więc wymagać będzie stosunkowo najmniejszych wkładów ze strony Państwa, tembardziej, że akademia górnicza ma już tak kosztowne laboratorium maszynowe

DWIE PREMIE - 32.000.000 ZŁ.

wynoszą wygrane

9553n

W 20 PAŃSTWOWEJ LOTERII KLASOWEJ

Losy I. Kl. po Zł. 10— za 1/4, Zł. 20— za 1/2, Zł. 40— za cały

poleca **KOLEKTURA T. S. L. Lwów, Fredry 3.****Uгода w sprawie płac w przemyśle węglowym.**

Warszawa, 30 października. (PAT). Dnia 30 bm. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się konferencja między Radą Związku przemysłowców górniczych a Związkiem górników w sprawie zawarcia układu o warunkach pracy i płacy w górnictwie węglowym zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego. W wyniku konferencji strony uzgodniły swe stanowiska i podpisały układ, mocą którego podwyższone zostały punkty oblicze-

niowe dla kopali grupy A. z 35 groszy na 38 groszy, dla grupy B. z 31'87 gr. na 34'6 gr., dla kopali grupy C. z 30'12 gr. na 32'7 gr. Następnie stawki płac ugodowych podnosi się o 2 proc. w stosunku do stawek z miesiąca września 1929, przy jednoczesnym podniesieniu o ten sam procent cen materiałów wybuchowych i innych używanych przez robotników do robót. Układ niniejszy wchodzi w życie z dniem 1-go października 1929.

Zwrot cła za wywóz zboża.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października. (G). Dnia 29 bm. do późnej nocy obradował komitet ekonomiczny ministrów. Na posiedzeniu tem uchwalono ustanowić na okres pięciu miesięcy zwrot cła w wysokości od 4 do 6 zł. od 100 kg. w zależności od rodzaju produktu, a to jęczmienia, żyta, owsa, pszenicy i maki, celem ułatwienia wywozu nadwyżki zbiorów oraz standaryzacji eksportu zboża i maki. Ze zwrotu cła beda mo-

gli korzystać ci eksporterzy, którzy przy wywozie wyżej wymienionych produktów otrzymają zaświadczenie stopnia jakości. Zaświadczenia będą wydawane przez organizacje eksportowe upoważnione do tego przez ministra przemysłu i handlu. Odpowiednie rozporządzenie trzech zainteresowanych ministrów ukaże się w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

==□==

Prolongata pożyczek z funduszu odbudowy.

Warszawa, 30 października. (zo.) Ministerstwo robót publicznych zawiadomiło Państwowy Bank Rolny, że za zgodą ministra skarbu postanowiło prolongować termin spłaty pierwszej raty pożyczek udzielonych z funduszu odbudowy, co do których wnioski o umorzenie ponad 50 względnie 70 proc. zostały lub mają być skierowane do ministerstwa robót publicznych i dla któ-

rych termin płatności przypadał na dzień 1 grudnia 1927, 1928 i 1929 oraz na 1 października 1929. Pozatem prolongata obejmuje i te pożyczki, które umorzyć mogą urzędy wojewódzkie, a które dotychczas nie zostały uregulowane. Dalej ministerstwo zawiadamia aby nie doliczać ani odsetek karnych, ani za zwłokę za czas objęty prolongatą spłaty pożyczek.

Wczorajszy dzień polityczny. Konferencja Mar. Piłsudskiego z Premierem. — Marsz. Daszyński na Zamku. -- Nastroje w sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 października. (zo.) W czwartek o godz. 4 popołudniu zbiera się sejm na pierwsze posiedzenie sesji budżetowej. W ostatnim dniu feryj sejmowych przybyli posłowie ze wszystkich niemal okręgów i zjawili się w pustym dotychczas gmachu sejmowym. Od samego rana obradowały też niektóre stronnictwa.

PPS. odbyła krótkie posiedzenie, uzależniając ostateczne ustalenie swej taktyki od porozumienia się z Centrolewem, którego zebranie odbyło się po południu w mieszkaniu prywatnym jednego z posłów. Na posiedzeniu tem obecni byli przedstawiciele PPS., Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego, NPR.-Prawicy, ChD. i Piasta.

Na zebraniu Centrolewu zapasć miała decyzja co do formy zgłoszenia wniosku votum nieufności dla Rządu, w zakończeniu debaty generalnej nad budżetem i nad expose przedstawiciela Rządu.

Stwierdzić należy, iż dziś nie ulega już wątpliwości, że wniosek taki gruntywnie czy indywidualnie będzie zgłoszony, czego dowodem, iż klub ChD. po dzisiejszym zebraniu ogłosił krótki komunikat, w którym oświadcza, iż uchwalił wyrazić votum nieufności Rządowi dr. Świątalskiego

Obradował także klub Piasta, na którego zwrócona jest uwaga kół sejmowych, zarówno ze względu na wybór prezesa posła Witosa jak i niezadowolienie, jaki ten wybór wywołał w łonie klubu. Przejawem tego niezadowolenia jest zgłoszenie podobno rezygnacji wiceprezesów Rataja i Dąbskiego. Jak słychać chcą do niezadowolone plądogdzić swoim starym wypróbowanym sposobem, miał Witos oświadczyć, że ograniczy swą działalność do spraw organizacyjnych i wewnętrznych stronnictwa, politykę zaś w sejmie i porozumiewanie się z klubami pozostawi wiceprezesom. Czy nieporozumienia te zostały załagodzone, niewiadomo. W każdym razie na dzisiejszym posiedzeniu klubu, wyborów żadnych nie było. Natomiast według ogłoszonego komunikatu, po wysłuchaniu referatu posłów Rataja i Kiernika, omawiających zagadnienia polityczne, gospodarcze i konstytucyjne, oraz po przeprow. dyskusji, klub powziął szereg uchwał, a między innymi klub domaga się oszczędności w budżecie, odmawia rządowi zaufania, zapowiada wniesienie szeregu wniosków oraz powtarza stałą piosenkę opozycji, wypowiadając się ostro przeciwko wszelkim zamachom.



750.000 Złotych = 84.500 Dolarów

może osiągnąć każdy, kto zakupi los I-ej Klasy 20-ej Państwowej Loterii Klasowej w szczęśliwej Kolekturze

„RUNO“ Rawicz i Ska Lwów, Akademicka L. 3.

Tysiącom ludzi przynosi Polska Loteria Państwowa rok w rok bogactwo i dobrobyt. Naszej Kolekturze sprzyja stałe nadzwyczajne szczęście

Co drugi los wygrywa!

96.7 **Spieszcie, bo Ciągnięcie już 14 i 15 listopada b. r.!**

Ceny losów:

1/4 Zł. 10; 1/2 Zł. 20; 1 Zł. 40.

Zamówienia wykonujemy natychmiast, przysyłając oryginalne losy wraz z blankietem PKO, na przysyłkę należności wolno od porta

Wyciąć i przesać.

KARTA ZAMÓWIEŃ. SI.

Do Kolektury „Runo“, Lwów, Akademicka 3.

Proszę o przysłanie

..... losów całych po Zł. 40—

..... połówek „ „ 20—

..... „ „ „ „ 10—

Należność w kwocie Zł. prześle

natychmiast po otrzymaniu losów, blankietem

PKO, który mi kolektura do losów dołączy,

Imię i nazwisko

Dokładny adres

(Czytelnie wypełnić!)

Inne kluby obradować będą dopiero w czwartek przedpołudniem. Obok tych obrad, które zresztą — jak wiadomo — nie mogą wpłynąć na sytuację polityczną i stąd nie budzą zbyt wielkiego zainteresowania w kuluarach sejmowych, żywo jest omawiana sytuacja polityczna i szerzą się na ten temat rozmaite domysły i dość nieprawdopodobne kombinacje.

Zwracają uwagę, że opozycja lewicowa spogląda z pewnym niepokojem na sytuację w łonie klubu BB. i Rządu, nadsluchując co w tym klubie mówią, sprawiając wrażenie, jakby od tego zależniała swa ewentualna rozgrywka z Rządem. Tymczasem w klubie BB. panuje spokój. Członkowie klubu zechcieli się wprowadzić do Warszawy, jednakże wśród nich nie daje się zauważyć żadne podniecenie, a posiedzenie klubu nie jest zapowiadane.

Ożywienie, jakie panowało od rana w sejmie wzrosło niepomiernie około południa, gdy rozeszły się pogłoski o chorobie premiera, o wizycie marszałka Daszyńskiego na Zamku, która trwała przeszło godzinę i o wizycie marszałka Piłsudskiego w prywatnym mieszkaniu premiera. Powstały na ten temat liczne pogłoski o mającej nastąpić lada chwila dymisji gabinetu. Pojawiały się liczne kombinacje na temat kandydatów na premiera, wysunięto niewiadomo po raz który nazwisko generała Sosnkowskiego, pułk. Matyszewskiego, p. Patka itd. Wkrótce jednak zdenerwowanie ustąpiło miejsca uspokojeniu, albowiem stało się rzeczą wiadomą, że o jakimkolwiek przesileniu niema dziś mowy i że jutro Rząd zjawi się w sejmie w komplecie.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Przegląd prasy.

SKARGI „DILA”.

„Dilo” pisze:

W Polsce odrodzonej — po pewnych początkowych wahaniach — znów wraca problem narodowościowy w swoje stare ramy. Ma się wrażenie, że polscy mężowie czołowi przespałi cały wiek 19-ty, wszystkie rozwojowe zasady rewolucji francuskiej, wszystkie hasła wielkiej wojny. Problem narodowościowy wrócił we współczesnej Polsce na tę samą płaszczyznę, na jakiej znajdował się w starej Polsce, na płaszczyznę wyznaniowości i ekonomii.

Dziś zaistniały takie fakty, jak: likwidacja w większości praw języka ukraińskiego w życiu publiczno-prawnym, likwidacja olbrzymiej większości szkół ukraińskich, kolonizacja i osadnictwo, ograniczenie albo niszczenie samorządu, zagarnięcie dobra krajowego i t. d., a z drugiej strony fakt zapagowania elementu polskiego, miejscowego i napływowego, we wszystkich dziedzinach życia na ukraińskim, narodowym terytorium pod Polską. Zaistnienie rozszerzonego polskiego stanu posiadania, który zbliża się do stanu monopolu, jest obecnie najważniejszą przeszkoką do jakiegokolwiek rozstrzygnięcia narodowościowego zagadnienia. A jednak czuje się, że istniejącego stanu nie można wytrzymać na dłuższą metę. Praktyka w dziedzinie zagadnienia narodowościowego, której punktem wyjścia są stare pozycje, rozwija się swoją drogą, ale w teorii występują coraz „nowe” projekty co do rozwiązania tego problemu.

„NASZ PRZEGŁĄD” NIE WIE.

Słowem, co może nastąpić po „rozgrywce” — nie wiemy. PPS nie tłumaczy nam wogóle, co woli: dyktaturę postępową, czy też parlamentaryzm zacofany. Prawica zaś nie nam innego nie obiecuje, jak dawną „praworządność” chjeno-plastowską. W każdym zaś razie nie wiemy, jak się z tej rozbitej opozycji utworzy zdolna do rządzenia większość.

WSZYSTKO DLA PAŃSTWA.

„Gazeta Polska” w pierwszym swym numerze zamieszcza artykuł wstępny Adama Koca p. t. „Wszystko dla Państwa”. W artykule tym czytamy:

Zrozumienie potrzeb Państwa, jako całości, niedostatecznie szybko przenikało do świadomości ogółu społeczeństwa — gdy życie wymagało już od pierwszej chwili tego zrozumienia i powszechnej twórczości w tym kierunku pracy. Stąd pochodziła tarcia i niedomagania, tu ma źródło swoje pesymizm ludzi słabych, stąd krzewił się brak wiary we własne siły.

Ludziom małej wiary mówimy: obejrzyjcie się wstecz! Oto w okresie zaledwie kilku lat społeczeństwo całe dokonało olbrzymiej twórczości pracy. Dziś już wre ona na niezmiennie licznych odciśnięciach życia, a energia narodu stwarza wielki i piękny dorobek gospodarczy, cywilizacyjny i kulturalny.

Walczyć będziemy z zakłamywaniem polskiej rzeczywistości, będziemy walczyć o prawdę naszego życia i służyć wiernie i wyrwale każdej twórczej inicjatywie, współdziałać w niwelowaniu i zacieraniu śladów niewoli i rozbiórów.

Od chwili, kiedy Józef Piłsudski sam jeden rozpoczynał swoją pracę nad wskrzeszeniem Państwa Polskiego — dzieli nas ogrom dokonanej już i uświęconej świetnym wynikiem pracy. Dziś już, pod Jego kierownictwem, jako Wódza Narodu — skupiły się ogromne, niezliczone rzesze pracowników, których karne szeregi pełnią nieugiętą służbę dla Państwa i Narodu.

Stojąc w rzędzie Jego wiernych żołnierzy, będziemy na tej placówce w dalszym ciągu pracować i walczyć o rozwój i potęgę Rzeczypospolitej.

WYDATKI MINISTERSTWA OŚWIATY W R. 1930-31.

Warszawa, 30 października (zo.) — Wydatki w ministerstwie oświaty w preliminarzu budżetowym na rok 1930-31 przekraczają o 25 milj. zł. preliminarz tego ministerstwa w roku bieżącym i wynoszą ogółem 458,776,456 zł. W porównaniu z rokiem ubiegłym wydatki na szkolnictwo powszechne powiększono o 29 milj. zł., a szkolnictwo średnie o 3 milj., na zawodowe o 5 milj. zł. mniej. Wydatki na wyznania religijne zwiększono o 270.000 zł. Wydatki na zasiłki i stypendia wynoszą 2,396.000 zł. Na budowę szkół powszechnych przeznaczono 7 i pół milj., na oświatę pozaszkolną 1 i pół milj. zł. Wydatki na szkolnictwo powszechne wynoszą ogółem 263.222.000 zł. W wydatkach na szkolnictwo wyższe preliminarzowano 3.043.000 zł., na poparcie twórczości naukowej.



Fatalne skutki spekulacji giełdowej.

Nowy York, 30 października. (AW.)

Katastrofalny spadek akcji na giełdzie nowojorskiej pociągnął w przepaść nie tylko olbrzymią masę spekulantów ale odbił się również bardzo boleśnie na szerokich warstwach ludności amerykańskiej. Spekulacja giełdowa i pęd do pośpiesznego wzbogacenia się przeszyły ostatnio w stan gorączkowy, który ogarnął wszystkich. Zdobiano wciągnąć do gry masy urzędnicze, pracowników prywatnych i rzesze robotników. Wszyscy lokowali swe oszczędności w akcjach, spodziewając się rychłego zwiększenia swego majątku. Kursy akcji wyśrubowano do nieprawdopodobnej wysokości nie mającej odpowiednika rzeczywistej wartości majątku spółek akcyjnych. Równocześnie przedsiębiorstwa podejmowały szereg robót inwestycyjnych wypuszczając z tego tytułu coraz to nowe emisje akcji, które doprowadziły do formalnego uwiecznienia wszystkich kapitałów w akcjach.

Obecnie krach na giełdzie nabiera dla Ameryki rozmiarów katastrofy narodowej. Kola finansowe są zdania, że nie pozostanie to bez wpływu na dalszy rozwój rynku akcyjnego w Ameryce. Ogólnie spodziewają się, że szerokie rzesze publiczności wyrzekną się niepewnej grv na akcjach i skierują się raczej do papierów lokacyjnych i pożyczek. Stan taki stworzy korzystne podłoże dla umieszczania w Ameryce pożyczek obcych państw.

Wiedeń 30 października. (AW.) Pisma wieczorne donoszą z N. Jorku, że panika na giełdzie tamtejszej trwa w dalszym ciągu. Niektóre papiery straciły na kursie 70 dol. Straty poniesione w dniu wczorajszym przez akcjonariuszy i spekulantów wynoszą 8—10 miliardów dol. Pod koniec wczorajszego zgromadzenia giełdowego zaznaczyła się dodatnio interwencja koalicji wielkich zakładów przemysłowych.

Proces o fałszerstwo testamentu.

Przemyśl, 30 października. (Tel. wł.)

Na dzisiejszej rozprawie zeznawał w charakterze świadka Henryk Boberski były geometra, twórca fałszywego testamentu najczynniejszy ze współników. Boberski zeznaje, że spotkał raz we Lwowie w Kawiarni Wiedeńskiej Niezdrope, którego znał jako paracelanta z Przemyśla i wówczas Niezdrope zaproponował udział w poszukiwaniach za testamentem śp. Pawła Tyszkowskiego przechowywanym u nieznanego adwokata w Wiedniu. Boberski, który był wówczas zwolniony z posady w urzędzie ziemskim w Przemyślu chętnie zgodził się na propozycję. Za pośrednictwem Niezdropego poznał Haszłakiewicza, który przyrzekł finansować poszukiwania i dał zaliczkę pieniędzy. Na pytanie co będzie o ile testament we Wiedniu się znajduje, miał rzekomo Haszłakiewicz odpowiedzieć „to się go jakoś zrobi”. Wówczas wyjechał Boberski z Niezdropą do Wiednia, gdzie ogłosili w dziennikach, że poszukują za testamentem, jednakże nikt się do nich nie zgłosił. We Wiedniu poznał Wiesnera, któremu jak twierdzi Boberski polecił Niezdropego wystarać się o legalizację u adwokata Frieda. Wiesner postarał się o dokumenty legalizacyjne poczem wyjechał do Lwowa. Wiesnera umieścił Boberski u Romana Strowskiego, zaś papierów legalizacyjnych Haszłakiewiczowi nie pokazywał.

Raz przyniósł Niezdrope do Strowskiego tekst testamentu, jaki jego zdaniem należało podpisać. Strowski tekst poprawił i przepisał na maszynie. Wówczas wyjechał Boberski z Wiesnerem do Wiednia. Tam poznali jakiegoś ślaza Dobrzańskiego, który testament napisał i następnie udali się wraz z nim do inżyniera Kachweida, który testament ten podpisał. Po powrocie do Lwowa spotkali się u Sotschka z Haszłakiewiczem i Niezdropą. Haszłakiewicz dowiedziawszy się, że testament jest nielegalizowany, oburzył

sie i oświadczył, że więcej nie będziełożył pieniędzy na ten cel. Wówczas Niezdrope wciągnął do akcji Konopkę. Boberski wyjechał z Konopką w październiku do Wiednia na poszukiwanie za legalizowanym testamentem względnie, aby zalegalizować fałszywy testament. Jakkolwiek Boberski nie wspominał Konopkę o tem, że testament fałszywy, jednakże by być przekonany, że Konopka po to do Wiednia wyjechał, aby skomunikować się z inż. Kochweidem i nakłonić do wykonania klauzuli legalizacyjnej.

W swoich zeznaniach całą winę usiłuje zważyć na Niezdropego. Wiesnera, Haszłakiewicza i Konopkę. Jest to zrozumiałe, gdyż Boberski wniósł o wznowienie jego sprawy i chce się w ten sposób ratować.

Konfrontacja Boberskiego z Niezdropą, Wiesnerem i Haszłakiewiczem wykazała szereg kłamstw w zeznaniach Boberskiego.

Pod koniec swych zeznań oświadcza Boberski, że we wrześniu przed obecną rozprawą był u niego Morozowski i proponował mu dwa tysiące złotych za złożenie na obecnej rozprawie korzystnych zeznań na rzecz Konopki i Haszłakiewicza. Boberski opowiedział o tej propozycji Romanowi Strowskiemu, który mu napisał tekst doniesienia do Prokuratury. Doniesienie to wniósł świadek we wrześniu.

W związku z tem ostatniemi oświadczeniem prosi o głos świadek Wiesner który stwierdza, że Boberski nakłaniał go przed dwoma miesiącami do napisania dwóch listów obciążających Haszłakiewicza i Konopkę. Boberski przyrzekł wypłacić Wiesnerowi tytułem zaliczki 500 zł. na poczet połowy kwoty, jaka mu się uda wymusić na Konopce i Haszłakiewiczach za sprzedanie im tych listów. Kwotę tę obliczył Boberski na 4 tys. dolarów.

Wobec nagłego zasłabnięcia Konopki, przewodniczący rozprawę odroczył do czwartku.

WYKRYCIE FABRYKI FAŁSZY-WYCH 5-CIO ZŁOTÓWEK.

Katowice, 30 października. (AW.) W ostatnim czasie na terenie całej Rzezypospolitej, a przede wszystkim na Górnym Śląsku ukazała się większa ilość fałszywych 5-cio złotych. W związku z tem dowiaduje się Agencja Wschodnia, że funkcjonariusze śląskiej straży granicznej wpadli na trop szajki fałszerzy, przyczem nici śledztwa prowadziły do Łodzi. W wyniku dalszego dochodzenia przeprowadzono rewizję w Łodzi przy ul. Zielonej w mieszk. niejakiego Bednarskiego, Czastka i armusa, w czasie której ujawniono formy do odlewów monet oraz 100 sztuk fałszywych 5-cio złotych. Fałszerzy aresztowano i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, znalezione zaś przyrządy i fałszyfikaty skonfiskowano.

PAŃSTWOWA RADA KOLEJOWA.

Warszawa, 30 października. (AW.)

Zbierająca się jutro państwowa Rada Kolejowa omówi ma szereg ważnych spraw dotyczących komunikacji towarowej i osobowej. — W związku z ożywianiem się stosunkami handlowymi z Rumunią, poruszona będzie odbudowa mostu na Dniestrze pod Zaleszczykami.

B. MIN. DAROWSKI BĘDZIE DYREKTOREM ZAKŁADÓW MODRZEJEWSKICH.

Warszawa, 30 października. (zo.)

Były wojewoda łódzki inż. Kamiński został po opuszczeniu tego stanowiska dyrektorem naczelnym w Zakładach Modrzejewskich. Obecnie inż. Kamiński został przeniesiony na stanowisko dyr. tej części zakładów Modrzejewskich, które znajdują się w Sosnowcu a stanowisko naczeln. dyr. tych Zakładów objął były minister i wojewoda p. Darowski.

PERSONALJA.

Warszawa, 30 października (zo.) — Nowy dyrektor PAT-a major Roman Starzyński obejmuje stanowisko z dniem 31 bm.

Warszawa, 30 października. (zo.) Po nominacji Stefana Starzyńskiego na wiceministra ska nie będzie mianowany nowy dyrektor departamentu ogólnego, lecz kierować nim będzie w dalszym ciągu wiceminister.

SOWIETY ZBURZA POMNIK „ZWYCIĘSTWA”.

Moskwa 30 października. (AW.) „Krasnaja Gazeta” podaje, że władze sowieckie postanowiły zburzyć pomnik „Zwycięstwa” na Izmalskiej w Piotrogradzie. Pomnik ten wzniesiony był w r. 1879 r. po wojnie rosyjsko-tureckiej i miał symbolizować zwycięstwo Rosji nad Turcją. Zburzenie pomnika nastąpić ma z powodu braku surowców, odzyskiwanego przez sowiecki przemysł metalowy. Wszystkie metalowe części pomnika będą zużyte jako surowiec dla przemysłu sowieckiego.

POGODA WE CZWARTEK.

Warszawa, 30 października. (Tel. wł.) P. I. M. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 31 bm.: Na północy jeszcze pochmurno i możliwe północne deszcze, potem zachmurzenie umiarkowane lub nie wielkie, rankiem mglisto, nocą miejscami przymrozki jednak dniem dość ciepło. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Polityka Daladiera.

Przez kilka dni Daladier był wysunięty na pierwszy plan polityki francuskiej. Coraz bardziej optymistyczne informacje wyznaczały mu rolę, analogiczną do tej, jaką odegrał Mac Donald w Anglii, rolę szefa pierwszego gabinetu „pracy”, wnoszącego nowe metody do życia państwowego jednego z wielkich narodów Zachodu. Leży przed nami enuncjacja Daladiera, wygłoszona na kongresie w Reims, która w całej rozciągłości potwierdza, że rząd przezeń stworzony stanowiłby niepoślednie wydarzenie w ewolucji politycznej współczesnej Europy.

Określając program Daladiera, powiedzmy odrazu, że jest to program cechujący ten odłam syndykalistów, którzy pragną pracować w symbiozie z demokracją parlamentarną, dla posuwania naprzód pokojowej ewolucji form społeczno - państwowych. Syndykalizm bez rewolucji, pogodzony z Trzecią Republiką, albo Trzecia Republika w ewolucji, pogodzona z syndykalizmem — to jest esencja owego programu. Jest to program opracowany i realizowany przez t. zw. ruch młodych radykałów, który, jak to już niedawno podnosiliśmy, zdołał się już poróżnić na fle poważnych rozdziewików taktycznych, ale swe ideologiczne wpływy rozszerzył w łonie swojej partii, oraz formacji sąsiednich.

Świat nowoczesny — wywodzi Daladier — przechodzi głębokie przeobrażenia. Koalicje kapitałów i „wielkich interesów” dążą do jego opanowania. Wprowadzie Marx myśli się, gdy przypowiadał, że będą one dążyły do pauperyzacji mas; we własnym interesie dążą one do zapewnienia masom znośnej stopy życiowej. Niesłuszny jest również zarzut, że dążą do wywołania wojen. Natomiast rozwijają imperializm gospodarczy, który zastąpił „nacionalizm” wojenny. W poprzek lądów i mórz narzucają od zewnątrz swój patronat robotnikom, ujarzmiają drobnego wytwórcę, wywierają wpływ na Państwa, wydzierając im doniosłe koncesje. Nasuwa się pytanie, czy „nasza epoka nie oznacza schyłku, albo nawet zaniku cywilizacji, opartej na wolności”. „A dla nas radykałów, zwolenników własności prywatnej, w imię jedności społecznej przeciwników upaństwowienia środków produkcji i wymiany, ale zdecydowanych utrzymać kontrolę umysłu nad rozwojem tych sił, chodzi o to, by wiedzieć, jak chcemy kształtować społeczeństwo francuskie, reformować Państwo, organizować Europę, rozbić ją w obliczu kontynentów amerykańskiego i azjatyckiego, gdzie panuje już dyktatura pieniądza, albo dyktatura siły”.

Na pytania te Daladier sformułował odpowiedzi następujące: 1) W kwestii społecznej przyjmuje on program reform, opracowany przez tegoroczny kongres C. G. T. (Konfederacji Generalnej Pracy), centrali Związków Zawodowych, należącej wprowadzić do t. zw. amsterdamskiej międzynarodówki, ale zgodnie z tradycją syndykalizmu francuskiego, niezależnej od stronnictwa socjalistycznego. Program to realistyczny, „świadczący o zdolności świata robotniczego do wzniesienia się ponad uprzedzenia zawodowe dla uwzględnienia interesów ogólnych”. — Płatne urlopy, reforma ubezpieczeń, arbitraż przymusowy, umowy zbiorowe — to postulaty albo urzeczywistnione w Polsce, albo też takie, które obóz Rewolucji Majowej zdoła zrealizować. A są to środki, które „stopniowo przygotowują zastąpienie ustroju pracy najemnej, ustrojem asocjacji”.

Daladier rozumie, że „prawdziwa demokracja jest to ta, która pozwala każdemu człowiekowi dać z siebie maksimum twórczego wysiłku”. Nie jest to demokracja formy, ale treści życia państwowego.

W związku z tem 2) w kwestii reform państwa szef partii radykalnej zaleca rozbudowę państwowej rady ekonomicznej, jako izby syndykalnej, oraz jej odpowiedników regionalnych, a zatem rozwój samorządu zawodowego.

„Trzeba wcielić syndykalizm do Państwa nowoczesnego... Ci sami ludzie, którzy uważają za naturalne, że świat interesów ciąży coraz więcej nad parlamentem, nad ministrami, a nieraz i nad samym naczelnikiem państwa, zwalczają nasz projekt wyzyskania na rzecz postępu demokracji nowych sił syndykalizmu... Rewolucja twórcza powinna wyzwolić rzemieślnika, robotnika, inteligenta z pod nowego feudalizmu, który również zabierze, jak dawny nie omieszkaby zaciążyć także nad włóścianinem”.

3) Daladier jest za organizacją Europy, podnosząc zresztą, że „europejski związek gospodarczy nie może powstać, o ile Państwa nie osiągną należytego zabezpieczenia przeciwko gwałtom i wojnom”. Pragnie on m. in. aby Liga Narodów stworzyła własną siłę zbrojną, która by dysponowała przeciwko mąciocielom pokoju. Protestuje przeciwko zakusom stworzenia międzynarodowego banku reparacyjnego, któryby finansował przemysł międzynarodowy, otwierał rynki zbytu, regulował fluktuacje waluty i ruchy złota i kapitałów. Byłoby to ujarzmieniem świata przez finanse. Dlatego Daladier pragnie, aby bank reparacyjny o ograniczonym zakresie działania stał pod ścisłą kontrolą Ligi Narodów.

Uderza, że Daladier nie może przeprowadzić ścisłej linii demarkacyjnej między swoim programem polityki zagranicznej, a liberalizmem. Szef radykałów wierzy w Ligę Narodów, przez którą „demokraci wyrzeźbią nową Europę” i „stawią czoło finansom międzynarodowym”. Najsłuszniej jednak inny przedstawiciel grupy młodych radykałów, Jacques Kayser w dyskusji kongresowej podniósł, że „socialiści już teraz skłaniają się przed tą wszechmocą międzynarodowego kapitalizmu”, odsłaniając piętę achillesową Drugiej Międzynarodówki. Niema też żadnych gwarancji, że Liga Narodów, twór międzynarodowego liberalizmu, będzie tym terenem, na którym demokraci będą mogli temuż liberalizmowi się przeciwstawić.

Podnosiliśmy przed kilku dniami, że Daladier jako premier, związany z socjalistami i nieposiadający uodpornień przeciwko wpływom liberalnych finansów nie będzie mógł uprawiać innej polityki, jak tylko liberalna. Okazuje się jednak, że program z Reims, obracający się w granicach liberalnych instytucji demokracji parlamentarnej na wewnątrz, a Ligi Narodów na zewnątrz, mimo to był już dosyć niebezpieczny dla anonimowych sił liberalizmu, które obaliły Daladiera, przekreślając plan oparcia Trzeciej Republiki na syndykalizmie.

Tym razem socjalizm był znowu narzędziem w rękach czynników liberalnych. Większość grupy parlamentarnej partii socjalistycznej przyjęła wprawdzie program Daladiera wprost entuzjastycznie. Tylko 12-tu posłów socjalistycznych sprzeciwiło się poparci Daladiera, ale w tej grupce głowy stronnictwa, sam Leon Blum, wraz z Brackem, Paul Faurem i Compere Morelem, Leon Blum zwyciężył, c. k. w. francuski przekreślił wotum klubu poselskiego. Równocześnie od prawa, grupa Louchera, męża zaufania liberalnych finansów przystąpiła do podkopania Daladiera. Demokraci z Avignonu złożyli misję tworzenia gabinetu.

Stanowisko „cekwistów” francuskich, pozatem, że w partii socjalistycznej wywołało rozłamowy ferment, przyczynia się do wyjaśnienia sytuacji na lewicy francuskiej, do pogłębienia przepaści między C. G. T., a socjalistami, do uwydatnienia linii demarkacyjnej między syndykalizmem, a socjalizmem. Wynikają z niego jeszcze dalej idące wnioski. Potwierdza się nasza teza, że symbioza syndykalizmu z demokracją parlamentarną jest niemożliwa, że „wcielenia syndykalizmu do Państwa nowoczesnego” może dokonać tylko antyliberalna rewolucja.

K. Z.

Prasa rumuńska o wizycie Zaleskiego

Bukareszt. 29 października (PAT.) Półoficjalny organ partii liberalnej „Vittoral” ogłasza następujący artykuł wstępny:

Wizyta ministra Zaleskiego u nas miała poważniejsze znaczenie, niż sam fakt rewizytowania ministra Mironescu. Spotkanie w Bukareszcie wychodzi poza ramy zwykłej grzeczności nie tylko przez rezultaty do których doprowadziło, ale także ze względu na charakter manifestacji, które miały miejsce w związku z przyjazdem polskiego ministra.

Z przemówień wygłoszonych przez obu ministrów spraw zagranicznych i z oświadczeń poczynionych przez ministra Zaleskiego wobec prasy rumuńskiej wynika jasno nie tylko konsolidacja sojuszu polsko - rumuńskiego, ale jednocześnie i zdecydowane wystąpienie przeciwko wszelkim pogłoskom, wrogim polityce pokoju, opartej na istniejących traktatach. Nie żywiąc wrogich uczuć do Rosji sowieckiej zachowujemy względem niej, jak dotychczas, postawę obronną.

Poza temi rozważaniami natury ogólnej wizyta ministra Zaleskiego przekracza granice zwykłej grzeczności międzynarodowej, również ze względu na rezultaty, jakie przyniosła dla obu zainteresowanych państw.

Po pierwsze podpisany został traktat arbitrażowy polsko - rumuński, do którego mamy nadzieję, podobnie jak i obaj ministrowie, nigdy nie trzeba się będzie uciekać.

Inne sprawy, lecz daleko ważniejsze dla interesów Polski i Rumunii a po-

średnio i dla konsolidacji pokoju europejskiego zostały poruszone w przemówieniach wygłoszonych podczas bankietu przez ministrów spraw zagranicznych w ich deklaracjach uczynionych w prasie.

Chodzi o politykę Polski w stosunku do nienaruszalności traktatów pokojowych. Aczkolwiek minister Zaleski zajął już w tej sprawie wyraźne stanowisko po wizycie jego w Budapeszcie. Węgry usiłowały interpretować jego słowa na korzyść polityki rewizji traktatów.

Minister Zaleski pospieszył wyjaśnić tę sprawę. W przemówieniu wygłoszonym w ministerstwie spraw zagranicznych, minister Zaleski podkreślił ponownie niezłomną decyzję Polski pozostania wierną strażniczką traktatów pokojowych. Istotnie poza względami przyjaźni dla nas interesy Polski są również silnie związane z polityką obrony traktatów pokojowych, jak interesy Rumunii ze stosowaniem i poszanowaniem traktatu w Trianon.

Wizyta ministra Zaleskiego i oświadczenia poczynione w Bukareszcie, kończy dziennik, wyjaśnia całkowicie nieporozumienie, które Budapeszt usiłował stworzyć w świecie międzynarodowym powtarzając pogląd w żywym stosunku Polski względem polityki rewizjonistycznej Węgier.

Oto są, kończy „Vittoral” główne zarysy rezultatów rozmów prowadzonych w Bukareszcie z okazji pobytu ministra Zaleskiego. Rezultaty te wtamy z radością.

==□==

Z TEATRU WIELKIEGO.

Osterwa jako Przełęcki.

Przesubtelną, z najczystszych włókien duszy ludzkiej utkana sztukę Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka” widziliśmy we Lwowie po raz pierwszy we wrześniu 1925. Naprawde jednak, w całym blasku jej kryształowego idealizmu, zobaczyliśmy ją dopiero teraz dzięki niezrównanej kreacji Juliusza Osterwy w roli Przełęckiego i dzięki wzorowej grze kierowanego przez niego zespołu „Reduty”, który w dziejach nowoczesnego teatru polskiego zdobył sobie już dawno zaszczytną, a dobrze zasłużoną kartę.

Wielcy artyści, chociaż nigdy nie zawodzą, mają jednak rolę wyjątkowo świetnie przypadającą do ich organizacji duchowej. Jak nie można sobie wyobrazić lepszego króla Magnusa, niż ten, którego stworzył Junosza Sępowski, tak Przełęcki w interpretacji Osterwy jest z pewnością najpełniejszym i najdoskonalszym wcieleniem tej niezwykle szlachetnej i bohaterkiej postaci, najszczytniejszej i najdoskonalszej ze wszystkich, jakie zrodziła wpatrzona w najwyższy ideał człowieka wyobraźnia Żeromskiego.

Osterwa wtedy jest w pełni sobą, wtedy rozwija najwspanialsze bogactwa swego fascynującego talentu, gdy ma być wyrazicielem heroicznej ofiary. Jego „Książę Niezłomny” dał najwyższe wzruszenia, do jakich wogóle jest zdolny teatr, pojęty jako światyśia sztuki. Jego Przełęcki jest również księciem niezłomnym, niemniej wzniosłym i duchową świętością przepełnionym od tamtego, choć nie ma helmu z pióropuszem rycerskim, choć postawiony jest na płaszczyźnie naszych codziennych, pozornie szarych i mało efektownych trudów i walk. Z obu zaś tych kreacji, zewnętrznie tak biegunowo różnych, a wewnętrznie tak bardzo pokrewnych, ta druga bynajmniej nie jest łatwiejsza do zrealizowania, bo tam można stać na niezawodnym gruncie szlachetnego patosu tragicznego, gdy tu musi się operować tylko niesłychanie finezyjnym i subtelnym podkreślaniem przeżyć psychicznych, utrzymanych w ramach stylu realistycznego.

Trudności te pokonał Osterwazwy-

cięsko i stworzył z postaci Przełęckiego nieskazitelne dzieło sztuki, pulsujące krwią najgłębszego i najszczerzego przeżycia osobistego. To przeżycie właśnie sprawia, że nie ma tam żadnej skazy, żadnej niedokładności psychologicznej. Jeżeli Przełęcki w akcie pierwszym góruje nad swymi kolegami uniwersyteckimi nie tylko po lotem i ideową żarliwością, ale także swobodą towarzyską, graniczącą z pewną nonszalancją, dzieje się to dlatego, aby uzasadnić, że w akcie trzecim potrafi on, zdobywając się na najkrwawszą ofiarę ze swego szczęścia osobistego, tak dobrze zagrać rolę hulaka, rozpustnika, fanfaronu, blagiera i freyka, że uwierzy mu i Smugoniowa i księżniczka i całe grono uniwersyteckie.

Akt drugi, w którym Smugoniowa unieszcześliwia Przełęckiego wyznaniem swej miłości, odwzajemnionej przez niego od pierwszego spojrzenia, w którym wybucha rozpacz Smugoniowej i rodzi się u Przełęckiego postanowienie zrobienia z siebie ofiary dla szczęścia Smugoniowej i dla trwałości swego ideowego dzieła — był w interpretacji Osterwy godny tego mistrzostwa, z jakim akt ten napisał Żeromski.

A kiedy w akcie trzecim Przełęcki spełnia swą ofiarę, kiedy depce swą miłość i swoją „złotą sławę”, Osterwa robi to z taką nieodporną siłą wewnętrznej prawdy, że każdy uwierzyć musi, iż ten człowiek o duszy z kryształu inaczej postąpić nie mógł, bo „takie są jego obyczaje”.

Cały, doskonale wydiscyplinowany zespół „Reduty” pracował rzetelnie dla nadania dziełu Żeromskiego pełni scenicznego wyrazu. Wyróżniali się zwłaszcza: p. Dziewońska (Smugoniowa), Zielińska (księżniczka), Mikołajewski (Smugon), Orłowski (administrator) i Wolleko (historyk).

Osterwa, objędującą z tak graną „Przepióreczką” nasze miasta i miasteczka, spełnia szczytną służbę narodową, ucąc ludzi czystości i wzniosłości duszy i przyczynia się najlepiej do realizowania tych ideałów, które zakładał Żeromski w swój utwór.

Władysław Koziński

Oszczędność a szkoły.

Propaganda oszczędności w szkołach została zapoczątkowana już na długo przed wojną i doprowadziła do nadzwyczajnych rezultatów w Belgii, Francji, Szwajcarii i Niemczech. Jak we wszystkich dziedzinach życia, tak i tutaj wojna wszechświatowa poczyniła wielkie spustoszenia. Wzięto się jednak wszędzie energicznie do odbudowy szkolnej oszczędności, a nawet przebudowy jej i oparcia na nowszych zasadach dostosowanych do współczesnych powojennych stosunków.

Istotnym celem szkolnych kas oszczędności jest nie tyle korzyść materialna, ile raczej kształtowanie charakteru młodzieży szkolnej. Jest to bowiem niezaprzeczalnym dowodem silnej woli, jeżeli potrafimy odmówić sobie chwilowej przyjemności, a uzyskane stąd środki materialne odłożyć na bliżej nam nieznana przyszłość. Dlatego też oszczędność była, jest i będzie uważana za niezwykle pożyteczny środek wychowawczy w szkolnictwie powszechnym i średnim całej Europy zachodniej i środkowej.

Oszczędność w naszych szkołach może wydać nieocenione rezultaty moralne, tworząc i urabiając nowe pokolenie umiejące oszczędzać wszystko, zawsze i wszędzie! Gdyż nie mniej, a więcej od pieniędzy oszczędzać należy zdrowie, czas, siły i inne wartości, które raz utracone nigdy już odzyskane być nie mogą. Wszak współczesna nam ekonomizacja oraz naukowa organizacja pracy oparła cały swój gmach wiedzy na oszczędności sił, czasu, maszyn, przestrzeni, surowców i kosztów produkcji.

Narody umiejące racjonalnie pracować, a rezultaty swej pracy odpowiednio zachowywać, czyli oszczędzać, dochodzą do olbrzymiej potęgi gospodarczej, a co za tem idzie i politycznej. Zaoszczędzone bowiem kapitały nie leżą martwo w kasach, lecz ożywają wewnątrz rynku przemysłu, handlu, rolnictwa, budownictwa itd. Skoro zaś nasycą rynki krajowe, przeciskają się za granice państwa i zaczynają bezkruwawy podbój gospodarczy innych państw.

Najpowszechniejszą formą oszczędności szkolnej jest zbieranie drobnych wkładów pieniężnych w czasie trwania nauki, aby mieć je do swej dyspozycji po ukończeniu nauk i opuszczeniu zakładów. Lecz jakże często założenie szkolnej kasy oszczędności jest słomianym ogniem chwilowego odruchu, raz jeden złoży się jakaś kwota, jakby na odczepnego, i urwa się, że obowiązku wi oszczędzania stało się już zażość.

Oszczędność, jeżeli ma spełnić swoje ważne zadania etyczne i materialne, tak wobec jednostki, jak i wobec całego społeczeństwa, musi być systematyczną i trwałą. Musi stać się przyzwyczajeniem człowieka, czyli jego drugą naturą!

Brak wytrwałości w poczynaniach naszych, tak często widoczny, musi się zwalczać wszelkimi środkami! Aby przyzwyczaić młodzież do oszczędzania, nie wystarczy wygłosić pogadankę o znaczeniu i konieczności oszczędzania w dniu 31 października każdego roku, ale trzeba trwale i systematycznie oddziaływać na młodzież przez dom i szkołę. Dobry przykład matek i ojców, więcej myślących o lepszej sytuacji życiowej swoich dzieci, aniżeli o własnych przyjemnościach, oddałby tutaj nieocenione zasługi. Szkoła zaś może trwale i skutecznie oddziaływać na zmysł oszczędzania młodzieży przez zaprowadzenie premiiowanych wkładów oszczędności. Nie duże premie wypłacane raz na rok, ale drobne premie rozlosowywane co miesiąc, pomiędzy tych, którzy zaoszczędzili sobie pewną minimalną kwotę, są tym motem, stale uderzającym i trwale wykuwającym cnotę oszczędności wśród młodzieży naszej.

Na terenie Lwowa istnieją już od trzech lat premiiowane szkolne kasy oszczędności. Założyła je Lwowska Szkoła Handlowa TSH. Rozmowa

Szkoła Cwiczeń, Państwowe Seminarjum Żeńskie oraz Gimnazjum VI. Organizacja ich opiera się na następujących zasadach:

Młodzież powinna zaoszczędzić w ciągu miesiąca co najmniej jeden złoty. Zakońcem każdego miesiąca odbywa się losowanie premii w ilości jedna na dziesięciu oszczędzających. Premie wynoszą po zł. 1, a powstają z zasilków Miejskiej Kasy Oszczędności, Kół Rodzicielskich względnie innych funduszy szkolnych. W ostatnim dniu każdego miesiąca, zwykle po nauce, gromadzi się młodzież w większej sali, wygłasza się do niej 1—15 minutową pogadankę na temat oszczędności, poczem wylosowuje się odpowiednią ilość premii, pomiędzy tych, którzy zaoszczędzili sobie do końca września zł. 1, października zł. 2, listopada zł. 3 itd. a w czerwcu zł. 10. W czerwcu ponadto urząda się nadzwyczajne losowanie premii w postaci książek powieściowych lub naukowych dla tych, którzy zdołali zaoszczędzić sobie jak największe kwoty, oprócz minimalnych zł. 10.

Zaoszczędzone kwoty przez młodzież lokuje się na indywidualnych książeczkach Miejskiej Kasy Oszczędności, która dostarcza bezpłatnie wszelkich potrzebnych druków oraz udziela informacji. Manipulacja zaś jest tak prosta i łatwa, że starsza młodzież, oczywiście pod nadzorem i odpowiedzialnością kogoś z grona nauczycielskiego, może śmiało wykonywać prace związane z prowadzeniem Szkolnej Kasy Oszczędności!

Na podobnych zasadach zorganizowane są książeczki premiiowe Pocztowej Kasy Oszczędności. Tam jednak trzeba co miesiąc oszczędzić przynaj-

miej zł. 7, a losowanie premii odbywa się raz na kwartał w Warszawie, wskutek czego nie może być tak bezpośredniego i stałego oddziaływania na młodzież, jak przy miesięcznych premiach w szkole rozlosowywanych.

Prócz korzyści natury etycznej daje Szkoła Kasa Oszczędności, oparta na systemie premiiowym, nadzwyczajne rezultaty materialne. N.p. w Lwowskiej Szkole Handlowej TSH. połowa młodzieży (około 200) potrafiła zaoszczędzić sobie w roku szkolnym 1926/7 zł. 1380, w r. 1927/8 zł. 2.042, a w r. 1928/9 zł. 2810, czyli nader niezamierzalnie młodzież, jaka może być do szkół zawodowych, potrafiła za trzy lata oszczędzić kwotę ponad 6000 zł. A te same rezultaty może osiągnąć każda szkoła.

Gdyby tak nauczycielstwo polskie do programu lecznych swoich zajęć pozaszkolnych zechciało wziąć na siebie jeszcze i propagandę idei oszczędności wśród młodzieży, przez prowadzenie premiiowanych Szkolnych Kas Oszczędności, przysłużyłoby się niebywale nie tylko moralnie do ukształtowania charakteru powierzonych jej młodzieży, ale przyniosłoby całemu społeczeństwu olbrzymie korzyści materialne. Wszak gdyby tylko czwarta część młodzieży, uczęszczającej do powszechnych i średnich szkół w Polsce, oszczędzała miesięcznie tylko jednego złotego, dawałoby to co miesiąc ponad jeden milion złotych, a za rok szkolny zgóra 10 milionów złotych!

Wymowa tej cyfry jest tak przekonująca, że warto zdobyć się na wysiłek dobrej i silnej woli i pokusić się o zrealizowanie tej myśli.

Dr. Fr. Tomanek.

Przy cierpieniach serca i zwągnięciu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Naukowe spostrzeżenia kliniczne przy chorobach naczyń krwionośnych dowiodły, że osobom w starszym wieku woda gorzka Franciszka-Józefa oddaje nieocenione usługi. Zadać w aptekach i drogeriach. 9185

— Losowanie Książeczek Oszczędności w kinie Lew w czwartek o godz. 3 po południu z dorocznego okazji „Dnia Oszczędności”. Na dany cel ofiarowały Instytucje: Galicyjska Kasa Oszczędności 5 książeczek po 5 zł., Bank Związku Spółek Zarobkowych 20 książeczek po 15 zł., Komunalna Kasa Oszczędności 5 książeczek po 25 zł., Bank Gospodarstwa Krajowego 10 książeczek po 50 zł., Państwowy Bank Rolny 10 książeczek po 10 zł., Bank Hipoteczny 2 książeczki po 25 zł., Polska Spółdzielnia Kredytowa 4 książeczki po 5 zł., i Miejska Kasa Oszczędności 50 książeczek po 5 zł.

W tym porządku będą po krótkim zagajeniu wieczornicy przez Prezesa T.O.L. Prof. Dr. St. Niemczyńskiego książeczki publicznie wylosowane. Wygrawać będzie wyciągnięty w losowaniu numer biletu wstępu na wieczornicę. Po ukończeniu losowania uczestnicy wieczornicy posiadający bilet wstępu oznaczony numerem, na który padła wygrana, zechcą się zgłosić do skarbniczki p. M. Zęgiestowskiej, która we westybulu przy wejściu za złożeniem odpisnego odcinka biletu wstępu wyda wygraną książeczkę oszczędności.

— Włączenie Mogił Obrońców Lwowa. Komitet Obywatelski Obchodu 11-tej rocznicy Obrony Lwowa, złożony z przedstawieli organizacji b. wojskowych i związków społecznych zaprasza społeczeństwo lwowskie na uroczystość wienięcia mogił Obrońców Lwowa, która odbędzie się 1 listopada br. o godz. 15.30 na cmentarzu Obrońców Lwowa, oraz na żałobną Mszę św. za poległych i zmarłych Obrońców Lwowa, która odbędzie się 2 listopada br. o godz. 10 na cmentarzu Obrońców Lwowa staraniem Straży Mogił Polskich Bohaterów.

Związek Oficerów Rezerwy wzywa Kółców do jaknajliczniejszego udziału w uroczystości wienięcia Mogił Obrońców Lwowa. Zbiórka dnia 1 listopada br. punktualnie o godz. 15 przed bramą koszar 40 pp. ul. Piotra i Pawła, poczem zebrani udadzą się gromadnie na cmentarz Obrońców Lwowa.

Baczność Legioniści i Strzelcy! W piątek 1 listopada br. o godz. 15.30 odbędzie się na Cmentarzu Obrońców Lwowa uroczystość wienięcia mogił Legionistów — Obrońców Lwowa; zaś w sobotę 2 listopada br. o godz. 10 rano odbędzie się na cmentarzu Obrońców Lwowa żałobna Msza św. za poległych i zmarłych Obrońców Lwowa. Najliczniejsza obecność Legionistów i Strzelców obowiązkowa. Zbiórka na cmentarzu Obrońców Lwowa przy grobach placówki poległych Legionistów 5 pp. Leg. Pol.

— IX. Symfonia L. Beethovena, najsławniejsze dzieło literatury muzycznej, wykonane zostanie przez Polskie Towarzystwo Muzyczne we Lwowie w niedzielę 3 listopada o godz. 12 w pol. i we wtorek 5 listopada o godz. 8 wieczorem. Program koncertu poprzedzony zostanie wykonaniem XIII. Psalmu Fr. Liszta. Wykonane zostaną te monumentalne dzieła przez zespół z przeszło 200 osób złożony, a to chóry mieszane, wielką orkiestrę i kwartet wokalny. Na solistów pozostali zostali: A. Kohman znakomity tenor scen zagranicznych, Fr. Piotrowa (sopran), W. Inasłuska (alt) i J. Bender (bas). Dyryguje Dr. Adam Soltys. 9500

— Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia, że w dniach 1 i 2 listopada br. (w piątek i w sobotę) jako w „Dniu Zaduszne” między godziną 13 a 22 zmienia się kierunki jazdy wozów MKF. linij Nr. 1, 3, 8 i 12 a mianowicie: wozy linij Nr. 1 kursować będą Dworzec zł. przez ul. Leona Sapiehy, Rynek, Łyczakowska do cerkwi św. Piotra i Pawła, poczem do cmentarza Łyczakowskiego. Wracają: ul. Zieloną, Pilsudskiego, pl. Bernardyński, ul. Leona Sapiehy na Dworzec zł. Wozy linij Nr. 3 kursować będą: rogatka Janowska przez ul. Zieloną do cmentarza Łyczakowskiego; wracają: ul. Łyczakowska, ul. Czarnieckiego, pl. Bernardyński, ul. Kazimierzowska, Janowska do rogatki Janowskiej. Wozy linij Nr. 8 kursować będą: rogatka Gródecka, Gródecka, Legionów, Zieloną do cmentarza Łyczakowskiego; wracają: ul. Łyczakowska, Czarnieckiego, pl. Bernardyński, Kazimierzowska, Gródecka do rogatki Gródeckiej. Linie do cmentarza Łyczakowskiego i Janowskiego będą ponadto posilkowane wozami o znakach „H”. Połączenie między cerkwią św. Piotra i Pawła z górnym Łyczakowem utrzymywać będą wozy posilkowe.

Zawiadania się równocześnie, że z dn. 1 XI br. przestają kursować wozy na odcinku ul. Pułaskiego a Placem Targów Wschodnich.

□ Zarząd Kola Drohobyckiej Młodzieży Studiującej na Wyższych Uczelniach Rzeszowskiej Państwowej zawiadamia, że dnia

Wiadomości bieżące.

31
Października
1929

Czwartek
Wolfgang
Jutro: Wszyst. Św.
Wschód słońca 6:24
Zachód 16:23

TEATR WIELKI.

Czwartek o godz. 4 popoł. „Przyjaciele”, występ gościnny teatru „Reduta”; przedstawienie dla młodzieży szkolnej. — O godz. 7.30 „Uciekla mi przepióreczka...”, pożegnalny występ J. Osterwy.

Piątek 1 listopada o godz. 3.30 „Baron Kime”. — O godz. 7.30 „To możesz opowiadać swojej babci...”, wielka rewja Zbierzchowskiego w 22 obrazach.

Sobota o godz. 7.30 „Potęga przeznaczenia”.

TEATR MAŁY.

Czwartek o godz. 7.30 „Proces Mary Dugan”, tani dzień.

Piątek 1 listopada o godz. 3.30 „Proces Mary Dugan”. — O godz. 7.30 „Proces Mary Dugan”.

Sobota o godz. 7.30 „Proces Mary Dugan”.

KINOTEATRY.

„APOLLO” Billie Dove w arcydziele miłosnem. Miłość księcia Sergiusza.

„COLOSSEUM”: Ochotnik.

„CASINO”: Djablica z Trypolis S. O. O.

„CHIMERA”. Pieniądz.

„KOPERNIK”: Grzesznica bez grzechu (premiera).

LEW: „Pod banderą miłości”.

MARYSIENKA: „Szpieg na dworze rosyjskim”.

PALACE: Film „Dźwiękowy czterech djabłów”.

„STYLOWY”. Ja chce żony i Mąż bez ślubu.

□ □ □

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. 1. Wystawa dzieł sztuki cechu artystów-plastyków „Jednoróg”. Otwarta codziennie od 10 do 15 pop.

□ □ □

— Teatr rewii Gong. Podczas wczorajszej premiery zespół Gongu wstępnym

bojem zdobył serca publiczności, która rzesistami oklaskami witała każdy niemal numer programu. Zwłaszcza fascynujące piosenki Hanki Rynowlekiej, zabawne kreacje Skoniecznego i Belskiego, wyraziste piosenki Cybulskiego, produkcje Koszutski-girls, żywiołowy duet Leonowicz i Koszutskiego, oraz subtelna postać Popielowskiej zwróciły na siebie powszechną uwagę. Dziś powtórzenie premiery o godz. 7.30 i 9.30.

— „Przyjaciele” Fredry dla młodzieży. Dziś (czwartek) o godzinie 4 popoł. po cenach znizowanych ukazuje się doskonała komedia Aleksandra Fredry „Przyjaciele” w wykonaniu zespołu „Reduty” pod reżyserją Juliusza Osterwy. Młodzież lwowska będzie miała rzadką sposobność podziwiania doskonałej gry „Reduty” w tej klasycznej komedii.

— Zniżki dla Związków Zawodowych i Stowarzyszeń będą wydawane od dnia 31 bm. do dnia 5 listopada br. włącznie. Dyrekcja Teatrów Miejskich uprasza o łaskawe wykupywanie tych zniżek w wyżej podanym terminie, gdyż po dniu 5 listopada absolutnie zniżki nikomu wydawane nie będą. Dotychczas wydane zniżki tracą swoją ważność w dniu 31 br. Zniżki odcenne wydawane będą w godzinach od 1—2 popoł.

□ □ □

— Dalszy ciąg III-go zebrania plenarnego lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej odbędzie się w poniedziałek 4 listopada br. o godz. 5.30 popoł. w sali obrad Izby (ul. Akademicka 17).

— Sprostowanie. We wczorajszym artykule wstępnym p. t. „Dwie rewolucje”, wskutek niedopatrzania korektora pozostawiony został szereg błędów, z których najważniejsze prosimy. Zamiast: „I tu i tam wprawdzie samorząd został ulegalizowany” ma być oczywiście: „I tu i tam wprawdzie zamach został ulegalizowany”. Następnie w piątym zdaniu trzeciego ustępu opuszczono część zdania. Zdanie to brzmić powinno: „W następstwie tego Mussolini poszedł po linij tworzenia nowego systemu rządzenia przy jednoczesnym naginaniu do tego systemu istniejącej konstytucji.”

— Małopolskie Towarzystwo Lekarzy Weterynaryjnych. Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę 2 listopada o godz. 18-tej w sali wykładowej Nr. II Akademii weterynaryjnej (ul. Kochanowskiego 61, parter) 1. Doc. Dr. Legeżyński: Obserwacje doświadczalnych przypadków wścieklizny. 2. Inż. Langier: Drobnostwo nowocześnie, a stare o niem potęca.

3 listopada br. odbędzie się o godz. 3-ciej w lokalu Towarzystwa w Drohoheczu nadzwyczajne walne zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1. Zmiana statutu Koła. 2. Wnioski i interpelacje.

==□==

— **Zużycie wody wodociągowej.** W niedzielę 20 bm. przy najniższej temperaturze 9°C i najwyższej 16°C zużyto 25.526 m. sześć. wody, 21 bm. przy temp. 9°C i 16°C — 27.902 m. sześć. wody, 22 bm. przy temp. 6°C i 11°C — 27.968 m. sześć. wody, 23 bm. przy temp. 9°C i 14°C — 28.418 m. sześć. wody, 24 bm. przy temp. 7°C i 16°C — 28.633 m. sześć. wody, 25 bm. przy temp. 8°C i 12°C — 28.831 m. sześć. wody, 26 bm. przy temp. 7°C i 11°C — 28.023 i 27 bm. przy temp. 7°C i 10°C zużyto 25.980 m. sześć. wody.

— **Powitanie nowego inspektora armii.** Dziś we czwartek, o godz. 9:25 przyjeżdża do Lwowa nowy inspektor armii gen. dyw. Juliusz Rómmel. Uroczyste powitanie inspektora przez garnizon lwowski odbędzie się po przyjeździe na dworcu głównym.

— **Związek tow. opieki nad dzieckiem i młodzieżą.** Pod przewodnictwem zast. kom. rządu r. Frankowskiego odbyło się posiedzenie ścisłego komitetu Tow. opieki nad dziećmi i młodzieżą, rozwinęła się szeroka dyskusja. W rezultacie uchwalono poruczyć opracowanie projektu Związku r. Frankowskiemu, prof. Groerowi i delegatowi województwa r. Laskowskiemu. Projekt ten zostanie przedłożony ścisłemu komitetowi złożonemu z 7 osób, a następnie przedstawiony zostanie obywatelskiemu komitetowi złożonemu z delegatów obojga towarzystw. Podobny Związek dla ludności żydowskiej istnieje już na terenie m. Lwowa.

— **Najnowsza sensacja Lwowa!** Od 1 listopada 1929 codziennie od godziny 5 po południu, koncertuje najsławniejszy skrzypek wirtuoz Polski wraz ze swoim mistrzowskim zespołem w Kawiarni i Barze „Warszawa”. 9622

— **Nowo otwarty Magazyn pościeli** R. Drzala, Lwów, ul. Chorażczyzny 5, przed kinem „Apollo” poleca: kompletne wyprawy ślubne, kołdry od 16 zł., materace, przeróbka kołder 6 zł., materaców 8 zł. 7739

— **Teatr rosyjski „BI—BA—BO”.** pod dyktando znanego artysty i reżysera teatrów piotrogodzkich P. Andrejewa-Treleńskiego z udziałem primadonny teatrów kijowskich O. Wigockiej i zespołu artystów rozpoczyna swój sezon zimowy we Lwowie z dniem 2 listopada br. w sali Towarz. Pedagogicznego ul. Żamorowicza 17.

— **Wieniec, wianki, chorągiewki.** świece na groby, nabyć można w dniach 31 października i 1 i 2 listopada przy wejściu na omentarz Łyczakowski i Janowski, przy stoliku z napisem: „Dochód na sieroty po poległych, wychowujące się w Ochronie i Internacie im. Józefa Piłsudskiego”. Kupując tam, ludzie dobrej woli przyczyniają się do zubożonego dzieła wychowania 76-ciu dzieci pozostających pod opieką zakładu, a utrzymywanych niemal wyłącznie z ofiarności społeczeństwa. — **Uważaj na napis!** „Dochód z rozsprzedaży na sieroty po poległych”.

— **Termin wiosenny egzaminów dojrzałości eksternów.** Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego podaje do wiadomości interesowanych, że gimnazjalne egzaminy dojrzałości eksternów i uzupełniające egzaminy dojrzałości odbędą się w terminie wiosennym 1930 r. w marcu. — **Podanie należy wnieść do dnia 15 listopada b. r. i dołączyć do nich:** 1) metrykę urodzenia, 2) życiorys własnoręcznie napisany, 3) posiadane świadectwo szkolne, 4) wykaz lektur z języka polskiego i z języków obcych, 5) trzy nienaklejone fotografie, własnoręcznie podpisane, 6) świadectwo moralności z najnowszej daty, wystawione przez władzę kompetentną w miejscu zamieszkania, 7) dowód zapłacenia taksy egzaminacyjnej w kwocie 60 zł. za pośredni-

ctwem Pocztovej Kasy Oszczędności Nr. konta 30.110 w Centralnej Kasie Państwowej w Warszawie do dyspozycji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Do podania zaś o dopuszczenie do uzupełniającego egzaminu dojrzałości należy załączyć: metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości w oryginale, trzy nienaklejone fotografie własnoręcznie podpisane, świadectwo moralności i dowód zapłacenia taksy egzaminacyjnej w kwocie 15 zł. w sposób podany jak wyżej.

Podania należy nieudokumentowane, względnie wniesione po terminie zwróci się bez uwzględnienia.

— **Program Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego na bieżący tydzień.** We czwartek dnia 31 października 1929. Początek o godzinie 20-tej Wieczór Chopinowski w melorecytacji poezji p. Marii Fedorowiczowej ze współudziałem pianisty prof. dra Henryka Günsberga. — Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna i Koła Lit. Art.

— **Poranek kinowy.** Staraniem Koła rodzicielskiego gimn. II. im. Szajnoch odłódzie się w niedzielę 3 bm. o godz. 12 w południe poranek kinowy w kinie „Palace” na dochód biednych dzieci. Wyświetlony zostanie wspomniany film nieznany dotychczas we Lwowie pt. „Mogila wśród lodowców”. Na filmie tym urzy publiczność w całej okazałości polowanie na wieloryby i fok. Do filmu tego dodany będzie sensacyjny obraz pt. „Tajemniczy kowboj”. Bilety po 1:50 zł. i 1— zł. od godziny 10 rano przy kasie.

— **Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VI. generał bryg. Popowicz Bolesław** uda się w dniu 31 października b. r. na Nadwórnej, gdzie w charakterze reprezentanta marszałka Piłsudskiego weźmie udział w uroczystościach 15 rocznicy bitwy II Brygady Legionów Polskich pod Mołotkowem.

— **Poranek w kinoteatrze „Casino”.** Dnia 1 listopada br. o godzinie 12-tej odbędzie się staraniem Lwowskiego Klubu Sportowego „Lechia” poranek kinematograficzny, na którym będzie wyświetlony najlepszy polski film pt. „Mogila Nieznanego Żołnierza”. W głównych rolach: Maria Malicka i Je-

*Dzięki znakomitym mieszankom,
angielska herbata Lyons'a
jest wszędzie przodującą marką*

HERBATA LYONS'a

DO NABYCIA
we wszystkich pierwszorzędnych handlach
kolonialnych

rzy Marr. Muzyka wojskowa. Ceny niższe.

==□==

— **Zamach samobójczy nieznanego kobieci.** — W dniu wczorajszym o godz. 8-mej rano kobieta nieznanego nazwiska w zamiarze samobójczym rzuciła się z wysokości drugiego piętra na bruk i odniosła tak ciężkie obrażenia, iż karetką Pogotowia ratunkowego w stanie nieprzytomnym przewieziona została do szpitala powszechnego. Tożsamości jej osoby nie zdołano na razie ustalić. Powód nie stwierdzony.

— **Znaczne włamanie mieszkaniowe.** Maria Grüss, zamieszkała przy ulicy Czeszochowskiej bocznej l. 19, zawiadomiła policję iż nieznaną sprawcy za pomocą dobranego klucza dobrali się do jej mieszkania poczem zabrali garderobę męską i damską dwa zegarki złote, srebrną papierošnicę, dwa srebrne lichtarze, 24 dolary i 10 02ł. w gotówce. Wysokość poniesionej szkody oceniła poszkodowana na 8.000 zł.

— **Z kroniki kradzieży.** Aresztowana została Magdalena Chawajczuk, licząca 46 lat, zamieszkała przy ul. Kopalnej, za współudział w kradzieży różnych części umundurowania z magazynu 6 p. lotniczego w Skniłowie. — Przytrzymano dalej Stefana Kasiaka, liczącego 21 lat i Wasyła Horkawego, obu zamieszkałych w Hruszowie, za kradzież 1600 zł. na szkodę Jakóba Auschanera. Część skradzionych pieniędzy odebrano złodziejom.

— **Aresztowanie oszusta.** Policja aresztowała Włosa Königsberga, liczącego 42 lat, zamieszkałego przy ulicy Hausnera l. 7 za oszustwa, popełnione na szkodę wielu osób.

Zagadkowe zamordowanie lekarza.

W dniu wczorajszym około godz. 5 wieczorem przez nieznaną kobietę zastrzelony został na ulicy Potockiego obok kamienicy l. 80, tuż poniżej klasztoru Sióstr Bazyliank dr. Jarosław Teliszewski, lat 31, religij gr.-kat., lekarz pomocniczy państwowego szpitala we Lwowie, zamieszkały przy ul. Szeptyckich l. 40, syn emeryta pocztowego.

Sprawczyń mordu bezpośrednio po strzałach zbiegła. Mord popełniony został na tle erotycznym. Sprawozdawca naszego dziennika udał się bezpośrednio po dokonaniu mordu na miejsce, gdzie zdołał zebrać następujące szczegóły w tej zagadkowej sprawie.

Przez kilka ostatnich dni widywano na górnej ulicy Potockiego dr. Teliszewskiego, spacerującego w towarzystwie jakiejś młodej kobiety. W dniu wczorajszym zauważono, że wraz z nią podążał w górę ulicy Potockiego po godzinie 5, przyczem oboje prowadzili bardzo ożywioną rozmowę, która czyniła wrażenie, że sprzecają się ze sobą. Gdy schodzili zboczem ciemnej, pozbawionej latarni ulicy, nagle padł strzał, dany z rewolweru o małym kalibrze, nie głośny, tak iż w promieniu najbliższym strzałowi nie słyszano, poczem kobieta owa rzuciła się do ucieczki.

Jeden z przechodniów widział, jak jakaś kobieta oddalała się szybko w

stronę miasta, zbaczając na prawo, gdzie przy tej ulicy znajdują się wertepy. Przechodzień ów nie słyszał strzału, a zauważywszy leżącego na ulicy w błocie mężczyznę, pospieszył mu z pomocą, myśląc że zachorował on nagle względnie znajduje się w stanie pijanym. Inna osoba widziała kobietę ową uciekającą z trudem po rozmokłej gliniastej ziemi wertepów, ślaniając się co krok, przyczem miała nawet upaść do jakiegoś dołu napełnionego wodą. Kobieta owa znikła w kierunku ulicy Wólekiej.

W kilkanaście minut później przybyła na miejsce policja.

Dr. Teliszewski nie dawał już znaku życia, leżał w poprzek ulicy, trafiony kulą z tyłu głowy tuż za lewym uchem. Strzał padł z bliska, kapelusz bowiem jest w jednym miejscu osmolony. Zastrzelony ubrany był w jasny trenchcoat, czarne spodnie i lakiery. Papiery znalezione przy nim zabrala policja.

Zawiadomiono o wypadku rodzinę, a na miejsce przybył młodszy brat dr. Teliszewskiego, który nie mógł dać jednak żadnych w tej tajemniczej sprawie wyjaśnień, albowiem po dwu latach przybył dopiero onegdaj do Lwowa.

O godz. 9 przybyła na miejsce komisja sądowo-lekarska z radcą dr. Witoszyńskim i dr. Wernickim, którzy

polecili zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

Dr. Teliszewski ukończył przed dwoma laty we Lwowie wydział medyczny UIK.

BRONISŁAW BRONOWSKI

od 1 listopada 1929, gościnne występy w kabarecie i barze „WARSZAWA”, 96131

Z SADU WOJSKOWEGO.

Afera poborowa.

ROZPRAWA ODROZCZONA.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciwko mjr. lek. dr. Urbanowiczowi oskarżony zbijał zarzuty aktu oskarżenia, jakoby brał łapówki, starając się udowodnić, że pieniądze znalezione u niego pochodzą z uczciwego źródła.

W dalszym ciągu przewodniczący płk. Godowski ogłosił uchwałę sądu, dopuszczającą szereg dowodów zafiarowanych przez obronę. I tak miała być przesłuchana lekarka, którzy bałali zwolnionych przez oskarżonego poborowych neurologów płk. dr. Dzieżyński, mjr. dr. Zielski, kpt. dr. Bogusławski i dr. Falkiewicz. Dalej mają być zarekwirowane akty dochodzeń karnych o symulację wszystkich poborowych, uznanych przez dr. Urbanowicza za niezdolnych do wojska. Uchwalono dalej zarekwirować akty trzech pośredników, którym wytoczono śledztwo o łapownictwo.

Postanowiono dalej odnieść się do szefostwa sanitarnego dla zbadania, czy prawda jest co twierdził oskarżony ze wielu poborowych, których wbrew opinii oskarżonego powołano do wojska, musiano później zwolnić, albowiem pokazało się, że byli chorzy.

W końcu uchwalono powołać w charakterze świadków rodzinę oskarżonego, na stwierdzenie, skąd oskarżony miał pieniądze. Wobec dopuszczenia tych nowych dowodów rozprawę odroczono na czas nieograniczony.

Obrona oskarżonego wniosła pismo do sądu wojkowego o wypuszczenie dr. Urbanowicza z więzienia śledczego w którym przebywa od 15 miesięcy.

NADESŁANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)

ZENITH



TO
SZCZYT
PRECYZJI

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Inspekcja kordonów policyjnych na Pokuciu.

W związku z panującą pryszczycą przeprowadził p. wojewoda stanisławowski dr. Nakoniecznikow-Klukowski w tow. woj. kmtda PP. podinsp. Buczowskiego w dniach 26—28 bm. inspekcję wszystkich kordonów policyjnych i wart gminnych na terenie powiatów Nadwórna, Kołomyja, Horodenska, Sniatyn i Kosów.

W powiecie nadwórniańskim, po odbytej konferencji ze starostą i powiatowym lekarzem weterynaryjnym i zastępą pow. komendanta skontrolował p. Wojewoda kordony w Delatynie, Lubieżnej i w Łanczynie. w której to miejscowości złożył p. Wojewodzie raport o stanie pryszczycy delegowany tam lekarz weterynaryjny. Po przyjęciu raportu złożonego p. Wojewodzie przez komendanta posterunku w Tlumaczku, pow. kołomyjski, wziął p. Wojewoda udział w konferencji pryszczycowej, odbywającej się w starostwie w Kołomyji pod przewodnictwem delegata minist. dra Malickiego ze wszystkimi pow. komendantami PP. z zagrożonych terenów. Po konferencji w godzinach nocnych przeprowadził p. Wojewoda inspekcję izolowanych stajni bydłych w Jasienowie Polnym pow. horodeńskiego, nadto w Zawalu i Załuczu Górnym pow. śniatyńskiego. Po powrocie do Kołomyji i ukończeniu uroczystości, związanych z odsłonięciem pomnika marszałka Piłsudskiego wyjechał p. Wojewoda na inspekcję gmin, Sokołowski, Riczki, Jasienowa Górnego, Uścieryk i Stebnego w pow. kosowskim. W szczególności przyjął i wysłuchał p. Wojewoda wszystkich huculów, którzy z ogromnym zaufaniem przedstawiali dostojnemu przedstawicielowi Rządu wszystkie swoje bólesci i żale. Na miejscu polecił p. Wojewoda staroście prośby te przychylnie załatwić, przyczem dla uregulowania spraw lasowych odbył p. Wojewoda natychmiast w Jasienowie Górnym konferencję z przebywającym tam urzędowo inspektorem lasowym Skarbkim i adjunktem Wackiem, którym dał wytyczne o sposobie załatwiania spraw z wyrębem lasów związanych. W Riczce oprowadzał p. Wojewoda po prześlicznej w stylu bizantyjskim wybudowanej cerkwi tamtejszy proboszcz; w Uścierykach oglądał p. Wojewoda nowowybudowaną szkołę, a w Stebnem posterunek Policji Państw. We wszystkich miejscowościach interesował się p. Wojewoda sprawami gospodarki gminnej, a w szczególności poprawą rasy koni huculskich i bydła, jak również przemysłem tkackim i sadownictwem. Wszędzie witany był reprezentant Rządu serdecznie i żegnany przez całe tłumy huculów, którzy mimo późniejszej pory z najbardziej odległych zimówek tłumnie się zebrałi.

Lustracja całego kordonu Policji Państwowej i wart gminnych wypadła bardzo pomyślnie i p. Wojewoda stwierdził, że wszyscy są doskonale zaznajomieni z odnośnymi przepisami dotyczącymi odnośnej akcji i obowiązki swe spełniają ku pełnemu zadowoleniu.

☉ **Buciki ze skóry rekina.** Szewcy całego świata powinni się upić z rozpacz. Wynaleziono taką skórę na buciki, która prawie wcale nie psuje się, chociażby w bucikach z niej zrobionych chodziło się przez 20 lat. Skórą tą jest skóra rekina, zamieszkującego wody Australii. Buciki robi się z części skór wyciętej z piersi samicy rekina. Na piersiach bowiem potwór ma najdelikatniejszą skórę. Po wyprawieniu jej niczem się nie różni od innych skór używanych na obuwie. Posiada jednak drobny groszek, widzialny tylko zupełnie zbliżając. Buty ze skóry rekina pokazały się w tych dniach w Londynie i wywołały prawdziwą sensację. Każdy stara się w nie zaopatrzyć, chociaż są bardzo drogie, gdyż para kosztuje 180 złotych polskich. Ale cóż znaczy taka cena, gdy buty są na całe życie.

Minister Czerwiński do wizytatora Kalibeja.

Pan Minister wyznań i oświaty Czerwiński wysłał do wizytatora szkół w kuratorjum okr. szkol. lwowskiego pismo następujące:

Od dziesięciu lat po uzyskaniu rehabilitacji służy Pan Rzeczypospolitej polskiej i służy Pan dobrze.

Mimo to od pewnego czasu pewne organa prasy polskiej poczęły miotać na Pana szereg oskarżeń.

Składając wiadomo mi, że z drugiej strony niektóre sfery społeczeństwa ukraińskiego nie szczędziły Panu goryczy za — ich zdaniem — zbyt lojalną

służbę Państwu polskiemu.

Podnoszone obecnie przeciw Panu oskarżenia i przytoczone dotychczas dowody, mające jakoby udawadniać słuszność tych oskarżeń zbadałem i na tej podstawie zawiadamiam Pana, że nie utracił Pan zaufania Pańskich władz przełożonych. Przeciwnie, chciałbym Pana najbliższem pismem umocnić na drodze, którą Pan od dziesięciu lat kroczy i zachęcić Go, by z tej drogi nie dał się Pan zepchnąć żadnym nieodpowiedzialnym żywiołom. Minister Podp. (—) St. Czerwiński.

Jak został skradziony szyfr Mussoliniego?

Rywalizacja dwóch kobiet-spiegów — Gabinet czarny na ulicy Grenelle.

Historia tajemniczego zaknięcia z ambasady włoskiej w Berlinie „sekretnego szyfru”, za pośrednictwem którego Mussolini komunikował się w najważniejszych sprawach z postaciami — jest jedną z większych sensacji powojennych czasów. Szczególnie często słyszy się właśnie teraz o tajemniczych aferach szpiegowskich, niezwykłym sprycie i odwadze szpiegów, walczących nieraz w ciągu całych miesięcy o zdobycie jakiegoś ważnego dokumentu, który zresztą wkrótce ogłasza się jako fałszywy, czy podrobiony.

Metody działania szpiegów w czasach pokojowych nie różnią się niezmiernie od najbardziej wyrafinowanego szpiegostwa w czasie działań wojennych. Oczywiście, jak zawsze, poważną rolę we wszystkich zabiegach i planach odgrywają kobiety, niejednokrotnie przewyższające swym sprytem i specyficzną inteligencją najbardziej „utalentowanych” szpiegów.

W historii obecnej, wykradzenia szyfru Mussoliniego, niezmiernie ważną rolę odegrały dwie kobiety — „szpiegówki”, walczące przeciw sobie z całą żarliwością i zawziętością. Jedną z tych kobiet, brunetka, była kiedyś dość znaną w Europie artystką, przyjmowano ją też w wielu towarzystwach berlińskich, gdzie miała możność zawierania znajomości z dyplomatami. Szczególnie wrażliwym, mimo podeszłego wieku, na wdzięki kobiece był poseł wielkiego państwa, do którego atak przypuściły obie kobiety. Drugą była znacznie młodsza blondynka z bogatą przeszłością.

Korzystając z intymnych stosunków które łączyły obie kobiety z dyplomatami, rozwinęły bardzo intensywną walkę o zdobycie tajnego szyfru. Każda z nich działała na własną rękę.

„Blondynka” zwróciła uwagę swego przyjaciela — członka poselstwa włoskiego — na zagadkowe zabiegi „brunetki” i tak dalece miała pozyskać zaufanie dyplomaty, że ten uwierzył całkowicie w to, że „brunetka” jest właśnie tym szpiegiem niebezpiecznym, któremu polecono wykradzenie tajnego szyfru.

„Blondynka” skonstruowała całą dość kunsztowną koncepcję zdemonstrowania „brunetki”, w tym celu włoski dyplomata wręczył jej klucz do szyfru i.. czekał sensacyjnej kompromitacji swego kolegi-dyplomaty, przedstawiciela innego państwa. Tymczasem stało się zupełnie inaczej. Z chwili, kiedy szyfr znalazł się w rękach

„blondynki”, zaczęło się zwleknięcie ze zwróceniem go i.. owa obiecująca kompromitacja szpiegów.

Okazało się, że „brunetka” i „blondynka” pracowały w największej harmonii i że to one właśnie dostarczyły szyfrów poselstwu sowieckiemu w Paryżu.

Cała ta historia datuje się od roku i rząd włoski ani przypuszczał, że cała, najpoufalsza korespondencja szefa rządu z posłami była znana bolszewikom.

W całej tej aferze znamienną rolę odegrał ów „czarny gabinet”, o którego istnieniu przy ulicy Grenelle mówił już w swych revelacjach pierwszy sekretarz sowieckiego poselstwa, Biesiedowski.

W jesieni ubiegłego roku do poselstwa sowieckiego w Paryżu miał się zgłosić pewien osobnik, stojący dość blisko spraw poselstwa włoskiego w Berlinie i zaproponował kupno tajnego szyfru, żądając za to 5000 dolarów. Bolszewicy, pod pozorem dokonania ekspertyzy autentyczności ofiarowanego im dokumentu, wzięli szyfr, Janowicz, szef „czarnego gabinetu”, miał go sfotografować — poczem włoskowi zwrócono dokument, mówiąc, że.. nie przedstawia żadnej wartości. Takim sposobem oszukano jakoby Włocha i zdobyto cenny dokument.

Czy ta wersja, którą obecnie lansuje prasa berlińska, jest prawdziwa, czy też odpowiada rzeczywistości raczej historia owych kobiet-spiegów, podawana przez prasę londyńską — oczywiście trudno dociec.

Ze słów Biesiedowskiego wynika jednak, iż „historia jest zupełnie prawdą podobną”. Takie sprawy załatwiali się na ulicy Grenelle. Działała wszecchwła dnie GPU. O tem, że naczelnikowi od działu GPU. w Paryżu udało się nabyć „tanie” jakieś dokumenty — Biesiedowski wiedział — a zwłaszcza, jak podkreśla, „wiem z pewnością, że specjalny wydział GPU., pod kierunkiem urzędnika Bokija, w ostatnich czasach odszyfrował tajne telegramy włoskiego rządu, przełapywane przez sowieckich agentów”.

Tak wygląda... „tajna dyplomacja”, jej kulisy i aktorzy.

Rządowi włoskiemu nie pozostawało nic innego, jak niezwłocznie zmienić szyfr, udzielić dymisji całemu składowi poselstwa berlińskiego i wyteńczyć wszystkie usiłowania dla wykrycia istotnych sprawców tego niebywałego skandalu.

Bilety wcześniej do nabycia (po niższej cenie) w PT. firmie Maraton przy ul. Akademickiej, przyczem zaznacza się, że ilość miejsc siedzących jest ograniczona.

Lechia wystąpi w swym najlepszym składzie; liczyć się należy z grą na wysokim poziomie stojącą.

LEKKA ATLETYKA.

Wyniki II-gich ogólnopolskich zawodów H. K. S. Czuwaj w Przenyślu o wędrowną puchar miasta Przemysia przedstawiają się następująco: Bieg 100 m: 1) Szufel (Polonia) 11.6 sek., 2) Fruchtmann (Hagibor), 3) Stanisławski (AZS) 11.8 sek., 4) Jaskulski (AZS). Bieg 800 m: 1) Szostak (Polonia) 2 min. 14 sek., 2) Pelc (Polonia), 3) Stanisławski (AZS) 2 min. 23 sek., 4) Bilan (Czuwaj) Sztafetu olimpijska: 1) Polonia 5 min. 52.6 sek., 2) AZS I., 3) AZS II., 4) Czuwaj. Skok w wyż: Kulcz (AZS) 1.55 m, 2) Siwiec (Sokół-Macierz) 1.55 m, 3) Szamota (Polonia) 1.49, 4) Cena II (AZS) 1.49 m. Skok w dal: 1) Cena II (AZS) 5.91 m, 2) Jaskulski (AZS) 5.83'50 m, 3) Szamota (Polonia) 5.71 m, 4) Cena III (AZS) 5.62 m. Rzut kul: 1) Kończy (Czuwaj) 11.07 m, 2) Cena II (AZS) 10.97 m, 3) Haluska (Polonia) 10.57 m, 4) Bilan (Czuwaj) 10.68 m. Rzut oszczepem: 1) Korzeniowski (AZS) 43.97 m, 2) Kozak (Polonia) 43.58 m, 3) Zebaczyński (Czuwaj) 42.72 m, 4) Cena II (AZS) 41.90 m.

W ogólnej konkurencji drużynowej: 1) AZS 36 pkt., 2) Polonia 22 pkt., 3) Czuwaj 15 pkt., 4) Hagibor i Sokół-Macierz po 3 pkt.

Wyniki zawodów słabe z powodu przenikliwego zimna i deszczu, tak że nie odbyły się nawet 4 konkurencje, a to: bieg 3000 m, skok o tyczce, rzut dyskiem i młotem, mimo tego puchar na drugi rok z rzędu przyznano AZS-owi.

Radiofon.

Czwartek, 31 października.

Warszawa. (1411) godz. 12'00 Koncert szkolny. — 16'25 i 19'25 Muzyka płyt gramofonowych. — 20'30 Muzyka lekka. — 23'00 Muzyka taneczna z „Oazy”. — Kraków. (312) godz. 19'25 „Pogadanka klasyczna” wygł. prof. dr. T. Smuko. — 20'05 Koncert. — Poznań. (334). — godz. 20'15 Koncert wieczorny. — Katowice. (408) godz. 19'30 „Co zrobiono w ubiegłym sezonie narciarskim?” wygł. dr. K. Załuski. — Wilno. (385) godz. 21'30 Słuchowisko wesołe. — Praga. (487) godz. 20'00 Kabaret literacki. — Mediolan. (501) godz. 20'30 „Dafni”, opera Mulego. — Rzym. (441) godz. 21'02 „Andrea Chenier”, opera Giordana. — Stockholm. (436) godz. 22'10 Koncert kameralny. — Davenport. (479) godz. 15'00 Koncert symfoniczny

Piątek, 1 listopada

Warszawa (1411). Godz. 12.10: Poranek symfoniczny z Filharmonii. — 16.15: Muzyka gramofonowa. — 17.45: Koncert orkiestry tramwajowej. — 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii. — Kraków (213). Godz. 16.00: „Obecne niedomagania szkolnictwa średniego we Francji” — wygł. dr. St. Ciesielska. — Poznań (334) Godz. 17.45 Koncert wokalny. — 19.05: „Francja współczesna” — wygł. dr. M. Jedlicki. — 10.50: Wieczór autorski Prometidionu. — Katowice (408). Godz. 17.15: „Z wystawy w Sewilli i w Barcelonie” — wygł. A. Pawlicowa. — Wilno (385) Godz. 17.20: Audycja literacka. — Praga (487). — Godz. 18.30: „Lohengrin” — opera Wagnera. — Rzym (441). G. 21.02: „Bajadera” — operetka Kalman. — Davenport (479). — Godz. 21.00: Koncert symfoniczny. — Wiedeń (516). Godz. 11.00: Koncert Wied. Orkiestry symfonicznej. — 18.20: Koncert kameralny. — 20.05: Dwa słuchowiska. — Monachium (533). — Godz. 16.30: Koncert kameralny. — Stuttgart (360). — Godz. 19.30: Koncert symfoniczny. — Królewiec (276). — Godz. 20.00: Koncert symfoniczny. — Berlin (418). — Godz. 20.00: Dwie opery. — Lipsk (259). — Godz. 21.30: Koncertorkiestry Filharmonii drezdeńskiej.

Zaopatrzenie w odbiornik radiowy w 8721t Akumulator „E R G S”

Baterie anodowe „ENERGOS”

Sport.

PILKA NOŻNA

Naprzód-Lipiny, drużyna piłkarska Śląska, mistrz grupy śląsko-krakowskiej, który w rozgrywkach mistrzowskich okręgu i grupy nie przegrał żadnych zawodów, zjeżdża w piątek do Lwowa, gdzie o godzinie 11.30 na boisku 40 pp. (Pohulanka) stanie do finałowych zawodów o wejście

do Ligi z tutejszą Lechią, stosownie do telegraficznego polecenia Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Zawody powyższe wzbudziły olbrzymie zainteresowanie. Spotkanie to wyjaśni względnie prawdopodobni na wstępie sytuację, która z drużyn zajmie czołowe miejsce w rozgrywkach o wejście do Ligi.

*Narod. w którym oszczędność stała się
przynajmniej każdego obywatela, buduje
swe gospodarstwo na najtrwalszym
fundamencie.*

Żłobicki

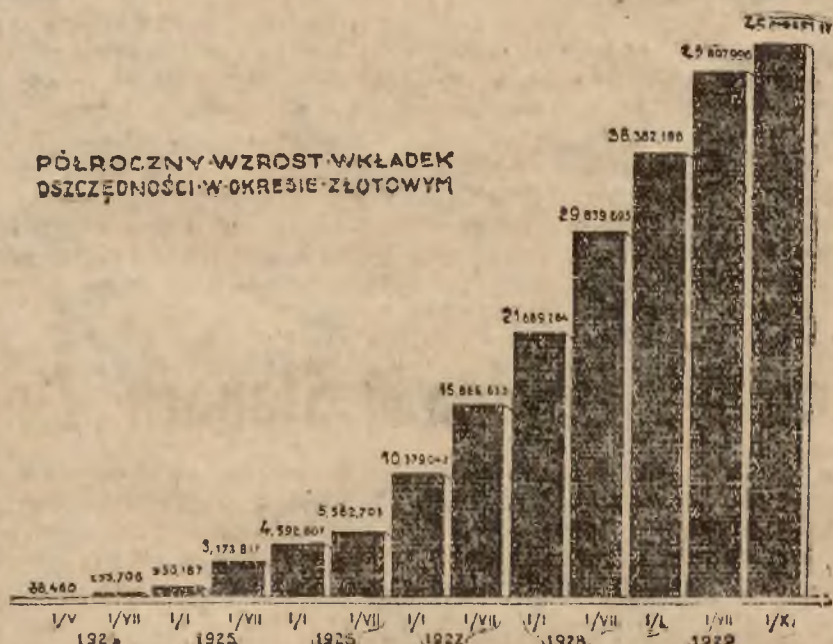
Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie.

Do rzędu poważnych instytucji finansowych w naszym mieście należy Miejska Kasa Oszczędności, która dzięki nieustrudzeniu uprawianej propagandzie zmysłu oszczędności wśród szerokich sfer ludności naszego miasta zdołała zgromadzić u siebie bardzo poważne kapitały, które zasila wydatnie wszelkie dziedziny gospodarczego życia. Jako instytucja społeczna, służąc swą pracą idei podniesienia dobrobytu

ludności Lwowa, może Kasa z zadowoleniem patrzeć na owoce swej pracy.

Najwięcej uwagi poświęca Kasa działowi wkładów oszczędności, które w tym roku wykazują znaczny rozrost tak pod względem wysokości wkładów, sięgających per 1/X. br. kwoty zł. 45.019.451.— jak również pod względem ilości stron, których przeciętna dzienna cyfra dochodzi do 650

PÓŁROCZNY WZROST WKŁADÓW
OSZCZĘDNOŚCI W OKRESIE ZŁOTOWYM



W końcu 1928 roku założyła Kasa Oddział I. przy ul. Gródeckiej 1. 60, który po rocznej pracy wykazuje stan wkładów zł. 2.000.000. Szybki rozrost tego Oddziału skłonił Zarząd Kasy do organizacji drugiego, który jeszcze w tym roku zostanie otwarty przy ul. Żółkiewskiej 1. 75. Gorącą pieczą otacza Kasa również „Szkolne Kasy Oszczędności” zorganizowawszy dotychczas 50 szkół, które na przeszło 13.000 książeczek wkładowych złożyły zł. 43.000. Kwota ta powstała z drobnych często z groszowych pozycji oszczędzonych przez młodzież szkolną.

W działalności kredytowej Kasy na pierwsze miejsce wysuwają się kredyty udzielone na budowy oraz kredyty hipoteczne, których udzielono w tym roku na zł. 9.586.450. Dzięki racjonalnemu rozdziałowi tych kredytów dokonano z jego pomocą znaczną ilość remontów, nadbudów oraz wykonano cały szereg nowych domów i mieszkań, łagodzając w ten sposób choć w części klęskę mieszkaniową.

Dział kredytów wekslowych opiera się przede wszystkim na kapitałach uzyskanych drogą wkładów oszczędności. Przyznany przez Bank Polski rezydentów uważany jest zasadniczo jako rezerwa płynności, wykorzystuje go

zatem Kasa w bardzo skromnych rozmiarach, mimoto zdołała udzielić w tym roku kredytów wekslowych na kwotę zł. 102.823.446,25, które w znacznej mierze wspomogły nasz przemysł, handel i rękodzieło.

Podnieść również należy pracę „Oddziału zastawniczego”, który służąc wszystkim warstwom ludności drobnym kredytem, udzielił w tym roku przeszło zł. 6.000.000.— zaliczek pod zastaw wartościowych przedmiotów. Możliwość ratalnej spłaty otrzymanych pożyczek przyczyniła się w wysokim stopniu do znacznego rozwoju tegoż oddziału.

Fundusze rezerwowe Kasy sięgają kwoty zł. 2.339.855.— Ważnym momentem budzącym szerokie zaufanie dla Kasy jest fakt, że Gmina miasta Lwowa, jedna z najzamożniejszych w naszym państwie, przyjęła pełną porękę za wypłaty i oprocentowanie wkładów oszczędności.

Jak z tego pobieżnego przeglądu działalności Kasy wynika, mimo trudnych na ogół warunków, w jakich rozwija się nasze życie gospodarcze, Kasa Oszczędności m. Lwowa osiągnęła bardzo poważne wyniki swej pracy i przez zebranie poważnych kapitałów stała się żywym czynnikiem rozwoju naszego miasta.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu lwowskiego.

Rok mija w dniu dzisiejszym, jak zorga nizowana została na terenie powiatu lwowskiego Komunalna Kasa Oszczędności (ul. Mochnackiego 4) a owoce jej działalności w cyfrach przedstawia się następująco: W dniu otwarcia kapitał zakładowy wynosił 5000 zł. Na wkłady oszczędnościowe wpłacono 106.700'91 zł., wycofano 38.864'45 zł., pozostałość w dniu 30 IX 1929 r. 67.846'46 zł. Wysokość kredytu w instytucjach finansowych łącznie 95.629 zł., Państwowy Bank Rolny 84.680 zł., Bank Gospodarstwa Krajowego 10.940 zł. Pożyczek udzielono 825 na kwotę 307.535'40 zł., spłacono 444 w kwocie 163.436'40 zł., pozostałość w dniu 30 IX 1929 r. 144.099 zł. Pożyczek udzielano przeważnie na kupno pola, zasiewy, cele budowlane, kupno inwentarza, spłatę długów i t. p. cele. Z kredytów Państwowego Banku Rolnego udzielono nadto 29 spółkom maszynowym 25.700 zł., a Wydziałowi Powiatowemu na zakupno rozpodników 17.000 zł. Obrót ogólny w

pierwszym roku wynosił 797.818'67 zł. Kapitał obrotowy w dniu 30 IX 1929 r. 195.081'47 zł.

Z powyższych wynika jasno, że Kasa przez 11 miesięcy osiągnęła znakomite wyniki, zaczawszy prawie z niczego. Przyczynił się do tego poważnie brak wydatków na administrację, gdyż lokal z urzędzeniem ofiarował Wydział Powiatowy, a Dyrekcja i personel, złożony z urzędników Wydziału, pracowali bezpłatnie. Cały wysiłek skierowano na zasilenie kredytem drobnych rolników w celu umożliwienia jaknajszerszym rzeszom zakupna inwentarza żywego i martwego, spłaty długów gruntowych i budowy budynków gospodarskich.

Po wynikach pierwszego okresu możemy mieć pewność, że Komunalna Kasa Oszczędności w roku przyszłym rozwinię się jeszcze bardziej na pożytek powiatu lwowskiego, a zwłaszcza jego małorolnej ludności.

9597

=□=

Międzynar. Dzień Oszczędności a P. K. O.

Grozę klęski inflacji czasów powojennych zrozumiały państwa i narody i w imię prawdy, prawości i lojalności zaczęły tępić ten trąd organizmu gospodarczego — pieniądź pozorny, fikcyjny, nieoparty na niczym.

Ruch przywrócenia w Europie rzetelnego, zdrowego pieniądza wyraził się w reakcji przeciwko topieli inflacyjnej. Narody i państwa przystąpiły do założenia nowych fundamentów pod pieniądź prawdziwy, pełnowartościowy.

Życie gospodarcze, powstające z ruin, wymagało odbudowy kapitału, a ten mógł tylko powstać na zdrowych zasadach, gwarantujących niezniszczenie wkładów oszczędnościowych.

Nowy pieniądź, nie pozorny, jak dotychczas, ale istotny, stały, zaczął powoli odbudowywać zrujnowany doszczętnie zmysł oszczędzania. Pierwszy Międzynarodowy Kongres Oszczędnościowy zwołany do Mediolanu, poświęcony był sprawie odbudowy oszczędności, jako podstawy dobrobytu jednostek i narodów.

Solidarność Międzynarodowa obchodzi ten dzień 31 października, jako „dzień oszczędności”, jako jej święto, które polega nie na odpoczynku, ale właśnie na intensywnej pracy, na uświadamianiu najszerzych mas ludności o wartości i znaczeniu oszczędności.

Polska należy do 43-ch państw, będących członkami Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, a tegoroczne Święto Oszczędności jest nie tylko czwartą z kolei rocznicą, ale jest jednocześnie pokazem rezultatów po dziesięciu latach istnienia Wskreszonego Państwa Polskiego.

Oszczędność jest zagadnieniem bytu społecznego, od niej zależy dobrobyt państwa i jego obywateli, ona pomnaża kapitał społeczny i tworzy majątek narodowy.

Rola Polski jako państwa oszczędzającego wzrasta konsekwentnie z roku na rok. Jeżeli wzrost kapitału i u nas nie jest szybki, to jednak jest on systematyczny i posiada wszelkie cechy zdrowego nasilania się. Polska w porównaniu z krajami Zachodniej Europy ma dotąd jeszcze najniższy stan oszczędności, stoi jednak już na pierwszym miejscu wśród krajów wschodnich w Europie. Przewyższający stanem oszczędności Jugosławia, Bułgaria, Rumunia, Węgry i kilka innych krajów — a dalszy rozwój oszczędności wykazuje stałą tendencję zwyżkową i jest na najlepszej drodze.

Wśród instytucji, które pracują w Polsce nad odbudową kapitalizacji, naczelną rolę zajmuje PKO. — tak z uwagi na największą ilość wkładów oszczędnościowych i stanu oszczędności, jak również z uwagi na swą organizację oraz systematyczną propagandę oszczędnościową.

Dzięki nowoczesnej technice i sprężystej organizacji i różnorodnym formom wkładów, z równoczesnym utrwaleniem zupełnej pewności i płynności tych wkładów, PKO. cieszy się popularnością i dużym zaufaniem wśród najszerzych warstw społeczeństwa. Fakt, że około pół miliona obywateli posiada książeczki oszczędnościowe Pocztowej Kasy Oszczędności jest najwymowniejszym tego argumentem.

Przeciętny miesięczny wzrost liczby oszczędzających wynosi w 1925 roku 2 tys., w 1926 r. — 2,6, w 1927 r. — 4 tys., w 1928 r. — 8 tys., a ostatnio w bieżącym roku 10 tys. Podobnie i przeciętny miesięczny przyrost stanu oszczędności wymoszący w roku 1925 zaledwie pół miliona złotych, podnosi się w każdym roku stale, osiągając w bieżącym roku 3,5 miliona złotych.

Obok hasła programowych, podnoszących konieczność i potrzebę oszczędzania, wielką rolę odgrywa sama organizacja PKO. i dogodne formy składania i podejmowania oszczędności.

Rozrzucone w całym kraju urzędy pocztowe obok Centrali i Oddziałów PKO. przyjmują wkłady oszczędnościowe już od jednego złotego począwszy. Każdy posiadacz zwyczajnej książeczki oszczędnościowej, może niezależnie od miejsca wystawienia książeczki, podejmować i wpłacać pieniądze we wszystkich urzędach pocztowych i Oddziałach PKO.

Obok zwyczajnych książeczek oszczędnościowych wydaje PKO. t. zw. książki premijowane, polegające na tem, że właściciel książeczki składając 8 zł. miesięcznie otrzymuje po 10 latach kwotę zł. 1000, lub też może tę kwotę wcześniej wygrać w losowaniach, które odbywają się w Centrali PKO. co kwartał w ilości 6 książeczek na 1000 złotych.

Pozatem prowadzi PKO. również ubezpieczenia na życie bez badania lekarskiego. Ubezpieczenia te pozbawione są uciążliwych formalności i dostępne dla wszystkich sfer dzięki niskim składkom asekuracyjnym, zaczynającym się już od 3 zł. miesięcznie, zależnie od wysokości kwoty ubezpieczeniowej.

Udogodnienia te spowodowały, że ubezpieczenia szybko spopularyzowały się. Dowodem tego jest suma zawartych ubezpieczeń w ciągu pierwszego roku ich wprowadzenia, wynosząca 42,5 miliona zł.

Omówione wyniki działalności PKO. zostały osiągnięte systematyczną, planową i na szeroką skalę zakrojoną organizacją, która stawia PKO. na pierwszym miejscu wśród instytucji oszczędnościowych w Polsce.

Dlatego też obiektywnie należy stwierdzić wybitną rolę PKO. w tworzeniu rodzimego kapitału i pomnażaniu majątku narodowego. Nagromadzi-

Wanda z Ederów Wrabelzowa

zmarła, zaopatrzona św. Sakramentami w Wicyniu dnia 26 października 1929, przeżywszy lat 79.

Zwłoki złożono dnia 28 X. w grobowcu rodzinnym w Wicyniu,

o czem zawiadamia w bólu pogrążona

9612

Rodzina.

ne przez PKO. fundusze stanowią nie tylko rezerwę dla oszczędzających, ale są także środkiem ożywiającym i zasilaającym życie gospodarcze kraju nowymi zasobami, które rozwijają rolnictwo, przemysł, handel i rzemiosło, a co zatem idzie, dobrobyt obywateli.

Rola PKO. w Międzynarodowym Dniu Oszczędności jest ważna i niemal podstawowa.

Wielka polmilionowa rzesza posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO. — śmiało i z dumą powiedzieć może:

„Idziemy, wielka armia ludzi, którzy zrozumieli sens życia i pracy, czas się wzięć i czas zniżyć...”

Idziemy krokiem pewnym po twardej ubitej drodze, gotowi spotkać każdą przeciwność losu i każdą złą przygodę.

Nie chroni nas pancerz, ani miecza nie mamy przy boku, a jednak czujemy się silni i pewni, bo kroczymy drogą prostą, jedyną, która prowadzi do celu.

Jesteśmy wielkim bractwem ludzi, którzy opanowali siebie, przyjęli na się pewne obowiązki, którzy z pewnością oczekują dobrych rezultatów swojej pracy, wstrzemięźliwości, oszczędności.

Jesteśmy związani wspólną ideą trwałego wysiłku i mocnego postanowienia osiągnięcia zamierzonego celu. Oszczędzamy.

Nasz kapitał zbiorowy, złożony w PKO. wynosi 160 milionów złotych.

Jest nas coraz więcej, jesteśmy coraz silniejsi, my wielka pokojowa armia PKO.”

==□==

Życie gospodarcze.

Konjunktura gospodarcza we wrześniu.

Ukazał się zeszyt 10 „Konjunktury Gospodarczej”, w którym znajdujemy następujące uwagi o konjunkturze gospodarczej we wrześniu br.

Instytut badania konjunktur gospodarczych stwierdza, że sytuacja gospodarcza we wrześniu nie wykazała większych zmian. Rynek pieniężny ujął w dalszym ciągu poprawę. W Banku Polskim zapas złota i dewiz wzrósł, a równocześnie wzrósł kredyt.

W związku z depresją ogólną na rynkach europejskich kursy akcji ujaśniały tendencję zniżkową. Kursy natomiast obligacji państwowych wzrosły. Bilans handlowy w dalszym ciągu jest dodatni. Dość duży import surowców i maszyn świadczy, że producenci nie liczą się w najbliższym czasie z ograniczeniem wytwórczości. Ceny wyrobów gotowych lekko zwyżkowały. Ceny zaś zbóż spadały, pogarszając elastyczność procesów wymiany.

Zwiększyła się produkcja dóbr konsumpcyjnych (z 112 do 116) głównie dzięki ożywieniu w przemyśle włókienniczym. Proces renowacyjny aparatów wytwórczych utrzymuje się na wysokim poziomie. Po wyeliminowaniu wpływu sezonowego okazuje się, że poziom produkcji we wrześniu był tylko o 1,6 proc. niższy od poziomu zeszłorocznego w tym samym czasie, a o 9,4 proc. wyższy, niż w r. 1927.

Sytuacja na rynku pracy była naogół pomyślna. W włókiennictwie tylko bezrobocie zupełne i częściowe było jeszcze dość znaczne. W rolnictwie wrzesień nie przyniósł pogorszenia. Istnieje nadzieja, że nieurodzaj pszenicy w Ameryce spowoduje poprawę cen tego zboża. Produkcja zwierzęca wykazuje okres pomyślności. Sytuacja na międzynarodowym rynku pieniężnym, która cechowała ciasnota i wysoka stopa procentowa, nie wywierała wydatniejszego wpływu w Polsce. Prawdopodobnie w Stanach Zjednoczonych nastąpi załamanie się spekulacji giełdowej oraz nastąpi osłabienie konjunktury, co wytworzy większą płynność rynku pieniężnego i umożliwi plasowanie długoterminowych pożyczek.

W sytuacji gospodarczej kraju uderza fakt, iż pomimo osłabienia się konjunktury ogólnej, rozmiary produkcji zmalały nieznacznie.

Najniższy stan produkcji w lipcu i sierpniu br. w porównaniu ze stanem najwyższym w roku ubiegłym był tylko o 8 proc. mniejszy, gdy tymczasem w okresie kryzysu 1925—1926 spadek wynosił przeszło 30 proc. Niektóre gałęzie przemysłu wykazały nawet wzrost produkcji, do tych należą: górnictwo węglowe, przemysł papierniczy, cementownie i wapienniki.

Nie zmniejszyły produkcji w większości swych działów: przemysł chemiczny, spożywczy, odzieżowy i poligraficzny. Jedynie przemysł włókienniczy i skórzany, ograniczyły w du-

żym stopniu produkcję, a w ostatnich miesiącach ograniczenie pracy objęło: hutnictwo żelazne i przemysł metalowy.

Okres ubiegły można scharakteryzować, jako okres wzrostu siły wytwórczych kraju, przyczem szybkie tempo tego rozwoju musiało doprowadzić do ujawnienia się procesów dysproporcji produkcji i konsumpcji. Ponadto można nazwać okres ten okresem odbudowy zaufania, o czym świadczy nie tylko wzrost oszczędności i stałość waluty, ale i wzrost ubezpieczeń. Sumy przypisanych składek w instytucjach dobrowolnego ubezpieczenia wynosiły przeciętnie w 1927 r. 8,2 milj. zł., w 1928 r. 12,0 milj. zł. i w 1929 r. 14,1 milj. zł.

Co się tyczy sytuacji na rynku pieniężnym, to nastąpiła w kraju dalsza znaczna poprawa. Stopa dyskontowa w Łodzi spadła z 18,5 na 17,5 proc. W Banku Polskim odsetek weksli protestowanych zmniejszył się z 5,21 proc. na 4,42 proc. Najsilniejszy spadek protestów nastąpił w okręgach przemysłowo-rolniczych, jak również i w okręgu łódzkim.

Wskaźnik weksli, po wyeliminowaniu czynnika sezonowego, wzrósł do rekordowej wysokości 132,6 we wrześniu ze 109,7 w sierpniu. Niewątpliwie wzrost ten wynika głównie z prolongowania weksli rolników oraz weksli, związanych z robotami budowlanymi.

Możliwe jednak, że trudności te są przemijające i że w następnym miesiącu zajdzie ponowny spadek sumy wystawionych weksli.

Bank Gospodarstwa Krajowego w ostatnim sprawozdaniu omawia położenie gospodarcze Polski we wrześniu. W miesiącu tym nastąpiło dalsze sezonowe ożywienie obrotów gospodarczych, które jednak naogół nie dorównywało obrotom z września roku ubiegłego. Wrzesień roku bieżącego jest dalszym ciągiem datującego się od ubiegłej zimy okresu osłabienia gospodarczego, wskutek czego sezonowy ruch w poszczególnych gałęziach produkcji i handlu występował w nim w zmniejszonych rozmiarach.

Na rynku pieniężnym występowały te same zjawiska, co w poprzednich miesiącach: z jednej strony wywiązywanie się z dawniejszych zobowiązań postępowało z trudnościami i liczba protestów wekslowych pozostawała dość znaczna; z drugiej strony, z powodu słabych obrotów handlowych, oraz wskutek obostrzenia warunków płatności, ilość nowych weksli, idących do dyskonta, była stosunkowo niewielka. Powodowało to pewne odprężenie kredytowe w niektórych ośrodkach przemysłowych.

W dziedzinie wytwórczości górniczo-przemysłowej w dobrym położeniu znajdowało się górnictwo węglowe, mające pomyślne warunki bytu. W górnictwie naftowym nastąpiło pewne zmniejszenie wydobycia.

Pozostałe gałęzie produkcji przemysłowej, pod wpływem spadku zdolności nabywczej ludności, naogół pracowały w gorszych warunkach. Dotyczy to przede wszystkim hutnictwa żelaznego, którego wytwórczość wskutek spadku krajowego zapotrzebowania, już od dłuższego czasu wykazuje zniżkę charakterystyczną dla okresu osłabionej konjunktury gospodarczej. Redukcja obrotów zaznaczyła się w przemyśle włókienniczym, który w obecnym sezonie jesiennym w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazuje poważniejszy spadek zatrudnienia i zbytu. Podobne zjawiska można zaobserwować w przemyśle metalurgicznym, drzewnym i mineralnym. Nieco lepsza była sytuacja w cukrownictwie i w przemyśle nawozów azotowych. Handel w związku z ogólną sytuacją wykazywał dość znaczny spadek obrotów i niezbyt zadawalającą wypłacalność.

Przechodząc do sytuacji na rynku pieniężnym, stwierdza sprawozdanie, że największe zapotrzebowanie kredytu pochodziło ze strony rolników. Napiecie gotówkowe panowało w ośrodkach rolniczych, gdy w niektórych okręgach przemysłowych nastąpiło dalsze odprężenie sytuacji kredytowej. Chodzi tu głównie o okręg katowicki, gdzie protesty weksli wykazują pewne zmniejszenie. Dalsze polepszenie sytuacji kredytowej dało się odczuć w okręgu drohobyckim i kołomyjskim, w bielskim i biłostockim. Natomiast na rynku łódzkim ciasnota gotówkowa była nadal znaczna.

Import mięsa do Niemiec.

Jak donosi niemiecka „Allgemeine

Fleischer Zeitung”, większość niemieckich organizacji rzeźniczych popiera dążenia oraz akcję sfer rolniczych do ponownego wprowadzenia postanowień par. 12. niemieckiej ustawy o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa, mocą których mięso pochodzące z zagranicy musi być wwożone razem z wewnętrznymi. Postanowienia te na czas wojny oraz w okresie powojennym wobec spadku własnej produkcji materiału rzeźnego w Niemczech zostały czasowo zawieszone, a to celem ułatwienia importu brakującej ilości mięsa z zagranicy.

Wobec wzmożenia się własnej produkcji zwierząt sfery rolnicze chcą przez ponowne stosowanie zawieszonych chwilowo postanowień par. 12. wpłynąć na ograniczenie importu. Ostrze takiego zarządzenia uderzyłoby przede wszystkim w import amerykańskiego mięsa mrożonego, które z natury rzeczy nadchodzi bez wewnętrznego.

O ile chodzi o ewentualny import mięsa z innych krajów, zaopatrujących obecnie, lub mogących w najbliższej przyszłości zaopatrywać rynek niemiecki, należy uważać ponowne wprowadzenie przepisów par. 12. za korzystne, gdyż z jednej strony ograniczyłoby to istotnie import mięsa amerykańskiego mrożonego, a więc odciążyłoby do pewnego stopnia rynek, a z drugiej wprowadziłoby równomierność w traktowaniu mięsa importowanego ze wszystkich krajów przez władze niemieckie, a tem samem zapobiegłoby pewnym indywidualnym ograniczeniom, stosowanym tylko do pewnych państw importujących.

Sprzedaż ratalna w Stanach Zjedn.

Dom bankowy Dillon Read et Cy. sporządził dla Investment Commercial Trust'u statystykę, z której wynika, iż 12 proc. towarów zakupionych w Stanach Zjednoczonych zostało nabyte na kredyt, systemem ratalnym. Commercial Investment Trust jest największą organizacją amerykańską sprzedaży ratalnej o zasięgu światowym. Commercial Investment Trust dokonywa

swych operacji handlowych w Anglii, w Niemczech, we Francji, w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, ogółem zaś w 57 krajach. W pierwszym roku swej egzystencji w 1908 r. Com. Inv. Trust dokonał transakcji na sumę dol. 800.000. W r. 1928 światowe obroty handlowe tego Trustu wzrosły do sumy 282 milionów dolarów.

==□==

Kronika gospodarcza.

= Ryby. Ceny ryb w tygodniu ubiegłym kształtowały się następująco: w hurcie za 1 kg: karpie żywe 3,70; w detalu za 1 kg: karpie żywe 4,20—4,50, śnięte 3,00, lin żywy 4,00—5,00, śnięty 3,00—4,00, karasie żywe 4,00—6,00, śnięte 3,00—4,00, łosoś 12,00—16,00, węgorz 8,00—9,00, sandacze rosyjskie 4,00—5,00, jeziorowe 7,00—8,00, szczupaki 5,00—6,00, leszcze 4,00—5,00, sum krajany 5,00—6,00, ślize 5,00—6,00, certy 4,00, sielawy 4,00, średnica 1,50—2,20, drobnica 1,00—1,30 zł. Znaczna podaż karpi, zainteresowanie słabe.

W tym tygodniu po raz pierwszy zjawily się ryby węgierskie, pomimo że podaż ryb krajowych przewyższa popyt. Ryby śnięte sowieckie, jak sandacze i szczupaki, nadeszły w ilości 6 wagonów, ponadto 760 skrzyń śniętych ryb estońskich. Ryby śnięte przybyły, jak się dowiadujemy, w stanie niezbyt dobrym.

Z giełdy.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 30 października.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8,8875. W transakcjach międzybankowych notowano: N. Jork 8,8960—8,8975, Londyn 43,47—43,50, Zurych 172,70—172,85, Praga 26,38—26,40, Wiedeń 125,25—125,35, Berlin 213,10—213,30.

Na Giełdzie akcyjnej obroty liczniejsze, przy kursach chwiejnych. Płacone za Bank Polski 164—165, Chodorów 163,50, Gazy wschodnie 21,50—21,75, dolarówkę 67 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 30 października. (Tel. wł.) Mocniejsza dewiza na Wiedeń, słabsza na Szwajcarię. Ogólny obrót bardzo mały. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,895. Za ruble złotego żądano 4,63. Dla akcji tendencja nie jednolita.

GIEŁDA POZNANSKA.

Warszawa, 30 października. (Tel. wł.) Herzfeld Victorius 42,0; Bank Polski 162,0.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 30 października. (Tel. wł.) Londyn 43,25; Berlin 46,67 i pół — 47,07 i pół; Berlin (wyplaty na Warszawę) 46,72 i pół — 46,92 i pół; Gdańsk 57,42—57,57; Gdańsk (wyplaty na Warszawę) 57,39—57,52; Wiedeń (czeki) 79,52—79,82; Zurych 57,87 i pół; Praga 377,47 i pół — 379,47 i pół.

ZBOŻE.

Lwów, 30 października.

Na Giełdzie transakcje w życie, owsa i ziemniakach.

Ogólny obrót około 300 tonn.
Poza Giełdą obroty w łącznym. Ceny
naogół utrzymane.
Tendencja utrzymana, usposobienie spo-
kojne.

Notowania lwowskiej giełdy zbożowej.

za 100 kg. loco stacja nadawania (paritas 200 km.)	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1929	36.25	37.25
pszenica zbiorowa ex 1929	32.75	33.75
żyto jednol. ex 1928	22.25	23.25
żyto zbiorowe ex 1929	21.25	21.75
jęczmień browarowy	18.50	19.50
przemiałowy	—	—
pastewny	—	—
owies małop. ex 1929	20.25	21.25
kukurudza	—	—
ziemniaki przemysł.	4.50	5.50
fasola biała	90.25	105.25
kolorowa	50.25	70.25
krasa	55.25	60.25
groch 1/2 Victoria	45.25	50.25
pełny	32.25	35.25
bobik	29.25	30.25
wyka czarna	28.50	29.50
szara	26.50	27.50
siano słodkie pras.	8.25	9.25
słoma prasowana	4.25	5.25
nreczka	26.50	27.50
len	67.25	69.25
rudin niebieski	—	—
rzepak ozimy ex 1929	66.50	67.50
otręby żytnie	12.50	13.50
pszenne	13.75	14.25
kasza hreczana 50%, pol.	53.25	55.25
jaglana	—	—
jęczmienna	38.25	39.25
pęczak	36.25	37.25
proso kraj.	28.25	29.25
makuchy liniane	41.25	42.25
mak niebieski	120.25	130.25
żywy	80.25	90.25
koniczyna czerw. natur.	115.25	135.25

Rozmaitości.

† Największa księga telefoniczna w Europie. Abonenci telefoniczni w Londynie otrzymali w tych dniach księgę telefoniczną, która jest chyba największą w Europie. Ma ona 1500 stron i waży około 5 funtów. Poprzednie wydanie tej księgi, w marcu rb. było również obszerne, ale obecne jest daleko obszerniejsze. Zawiera ono 12.000 nazwisk więcej, niż poprzednie. Jeżeli rozwój telefonów w Londynie będzie postępował w dalszym ciągu w takich rozmiarach, to książki telefoniczne w przyszłości będą musiały być wydawane w objętości kilku tomów. Zarząd londyńskich telefonów wydaje dwa razy do roku księgę telefoniczną, gdyż za każdym razem trzeba robić około 50.000 zmian adresów i uzupełnień. W najnowszym wydaniu księga zawiera 352.000 numerów. Ponieważ wiele biur londyńskich posiada po trzy i więcej aparatów, zarząd telefonów zmuszony jest bić około pół miliona egzemplarzy książki telefonicznej. Biuro numerów londyńskie ma pracę nielada. Dość nadmienić, że samych panów Smithów jest w Londynie około 4.000. W dodatku po łowa z nich ma na imię John, a druga połowa James.

† Nowe odkrycia w grobowcu Tutankhamena. Howard Carter porobił dalsze odkrycia w grobowcu Tutankhamena. Znalezione kilka lasek inkrustowanych złotem, miecze królewskie, farchy i pałki podobne do gumowych, jakich używa policja przy rozpędzaniu tłumów demonstrantów. Carter wykrył również 278 łuków różnej wielkości, zależnie od tego czy miały służyć do polowania na zwierzyne lub w celach sportowych, czy też do wojowania. Jak wiadomo, część tych skarbów przechodzi na własność Muzeum w Kairze a część na własność odkrywców i Muzeum Brytyjskiego.

==□==

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

ROK ZAŁOZENIA 1910.

•• Kapitał akcyjny ••
zł. 6,000.000

Fundusz rezerwowo
zł. 3,370.000

Zakład główny we Lwowie, ul. 3-go Maja 9.

ODDZIAŁY

w kraju:

Borysław, Drohobycz, Gdańsk, Gdynia
Gorlice, Kraków, Krosno, Łódź, Stryj,
Warszawa.

za granicą:

Paryż

Adres telegraficzny Zakładu Głównego i Oddziałów:
„INDUSTRIA”.

Polski Bank Przemysłowy przyjmuje wkłady złotowe i w walutach obcych na najkorzystniejszych warunkach tak pod względem oprocentowania jak i wypowiedzenia, oraz wydaje książeczki wkładowe oszczędnościowe złotowe i dolarowe, które w myśl art. 29 prawa bankowego przyjmowane są na kaucję i wadja na równi z gotowizną

Korespondenci we wszystkich ważniejszych ogniskach handlowych świata.

9625

KUPNO I SPRZEDAŻ 12 groszy za wyraz

PRACIMY wysokie ceny za **złoto, brylanty i perły**
Dąbrowski-Rozwadowski, Lwów, (Hotel Geor-
gen) Akademicka 2. Oszacowania bezpłatnie. 9514

SPRZEDAM jadalnie orzechową, w najnowszym fa-
sonie, po niskiej cenie wprost z pracowni, Adam
Bohr, Dzwernickiego 7. 9624

KILKA nowych rentownych kamienic we Lwowie za
cenę 9 do 15.000 dolarów, sprzedam natychmiast
na dobrych warunkach. Oferty „Lokata”, Małopolska
Agencja, Chorałczyzny 7. 9619

KAMIENICE, dwa piętra, pełny komfort, czynsz
900 Złp. miesięcznie, cena 11.000 dolarów. — Dom
nowy murowany dwa pokoje cały wolny, w Kiepa-
rowie cena 1.100 dolarów. Wiadomość z grzeczno-
ścią, Dr. Mayer, Kościuszki 3 II. p. od 4-6 wiecz-
rem. 9620

LA noworodków kompletne wyprawki „SPORT”
tylko plac Halicki 3.

PLASZCZYKI dla dzieci w ogromnym wyborze
„SPORT”, tylko plac Halicki 3.

PRZECUDNA garderoba dziecięca „SPORT”, tylko
plac Halicki 3. 9518

SALON stylowy słocony kompletny do sprzedania:
Chorałczyzny 8. Matwijowski. 9508

FORTEPIANY pierwszorzędných fabryk na różne ce-
ny, prawie nowe sprzedaje i wymienia Hanak, Pił-
sudskiego 21. pierwsze piętro. 9526

PIECE żelazne szamotowe, wiecznie płonące poleca
Rentschner, Legionów 37. 9124

NA RATY Materace 3 poduszki 30 zł., wiosenne 55
otomany 55, kanapki rozkładane 55, foteliki 64
różko kuchenne 14, siatkowe 40, różko młodzie-
ńcze 200, wkłady druciane 27, fabryka Zaks, Lindego 7
9070

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepsza fabryka
poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma
Jan Seltenreich, Lwów, pl. Mariacki 5. 8612

NA ZIMĘ wełniane pończochy, skarpetki, rekawiczki
i trykotaż poleca Gabryel Żywczak, Lwów, Kiliń-
skiego 1. 9603

RABKA-ZDRÓJ, kilka will, parcel okazująco do sprze-
dania. Pensjonaty do dzierżawy — dogodnie warun-
ki. Zgłoszenia Biuro Huka. Tel. 50, Rabka. Sezon
cały rok. 9604

RYDZE kiszane w beczułkach około 5
kg. za 15 zł., grzyby suszone
ładne po 23 zł. za 1 kg., gogodze brzośnie
smażone z cukrem 5 kg. za 16 zł. posyła
franco za pobraniem pocztowym Pinkas
Stumer, Kosów, K. Kołomyży.
9491

Inserujcie w „Słowie Polskim”

22 zł. Przepisowy KOSZ
na śmiecie pocynko-
wany „WULKAN” Pasaż Miko-
lascha. Tel. 1-15. 8921

Kołdry watowe, wełniane i puchowe
Władysław WEBER
8602 Lwów, Batoro 2.

NAJTANIEJ koldry, koce materace, poduszki,
prześcieradła, poszewki, śpienniki

poleca **Kazimierz Skibiński**
Lwów, Kopernika 4, — telefon 51-10.
Tylko naprzeciw Szkowrona 9478
Pensjonatom i zakładom 10% opustu.

Na Wszystkich Świętych

latarnie i kule różnokolorowe na nagrobki
poleca w wielkim wyborze

M. PISCHNOT dawniej **DITTMAR**
Lwów, pl. Mariacki 9. 9458

MEBLE

wszelkiego rodzaju, solidne najtaniej
w SPÓŁCE RZEMIOŁ KRAJOWYCH
dawn. Miejska Wystawa plac Halicki 10
(dziedziniac). 7762

ŁÓŻKO
połowe, żelazne
„PATENT”
z materacem mini-
mum miejsca zajmu-
jące 30. Na pro-
wincję wysyłam po
otrzymaniu zadat-
ku fabryka ZAKS,
Lindego 6. 9071

MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przyjmuję
wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne
tak w mieście jak i na prowincji 8506

PRACOWNIA TAPICERSKA
WŁ. PROKOPEK
Lwów, ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 40

Meble na raty! ceny gotów-
kowe oraz
MEBLE tapicerowane własnego wyrobu
najtaniej w „DOROTEUM”
Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 8762

WAŁECZKI do uszczelniania
okien i drzwi przed
zimnem, szczotki rozmalta, rogórki ko-
kosowa, wosk, terpentynę i inne arty-
kuły gospodarcze poleca
DROGERJA

Józefa Koleżańskiego
ul. Batoro 34 a. 8609

Najpoczytniejszym pismem jest „Słowo Polskie”



przemawia za radjosprzętem wyrobu firmy

Marconi

Z nadejściem sezonu przygotowaliśmy dla naszej Szan. Klienteli

Znakomite głośniki Octagon zł. 125.—
Marconivox „120” —

UNIWERSALNY APARAT ANODOWY „350” —

Wzmacniacze gramofonowe dla kin, klubów, sal
balowych i t.p. oraz

Radjoodbiorniki wszelkich typów.

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.

Sprzedaż hurtowa: Warszawa, ul. Narbutta 29.

Do nabycia u wszystkich większych firm radjowych.

WYKAZ LISTÓW ZASTAWNYCH
TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO WE LWOWIE
wylosowanych w dniu 22 października 1929 r. 8% dolar. 16 1/2-let.
przy 8-em losowaniu w sumie 43.460 dolarów.
8% dolar. 16 1/2-let.

Ser. A. po 1000 d.	Ser. B. po 500 d.	Ser. I. po 100 dol.						Ser. II. po 20 dol.	Ser. III. po 10 dol.	Ser. IV. po 5 dol.
17	101	31	3891	8342	13968	18418	200	5	7	
150	175	244	4123	8344	14082	18458	452	52	17	
294	272	286	4186	8364	14165	18510	469	123	39	
347	393	533	4197	8655	14188	18535	470	167	108	
365	394	579	4585	8672	14222	18555	510	267	113	
558	516	831	4626	8716	14281	18761	580	317	116	
573	652	897	4973	8809	14885	18808	645	453	153	
623	906	936	4988	9006	14906	18815	796	459	223	
686	1015	971	5106	9042	14942	18832	809	470	229	
1016	1067	1041	5118	9077	14992	18899	1013	492	239	
1121	1280	1233	5299	9080	15046	18977	1044	531	251	
1130	1305	1242	5385	9270	15091	19051	1113	565	255	
1131	1318	1505	5434	9408	15406	19200	1152	608	301	
1288	1414	1514	5503	9664	15534	19245	1404	616	312	
1425	1444	1680	5690	9913	15625	19299	1620	680	333	
1513	1621	1708	5860	10083	15653	19327	1695	696	392	
	1760	1758	5908	10225	15722	19423	1729	716	435	
	1767	1774	5983	10364	15897	19443	1862	799	463	
	1768	1824	6048	10392	15998	19667	2197	847	492	
	1779	1845	6371	10797	16550	19694	2272	865	495	
		1956	6566	11000	16579	19920	2342	873	520	
		2018	6860	11152	16580	20024	2445	876	536	
		2118	7120	11286	16603	20066	2512	1021	577	
		2248	7206	11656	16887	20125	2540	1028	579	
		2498	7213	11987	17028	20178	2632	1101		
		2499	7248	12006	17210	20198	2699	1122		
		2966	7331	12296	17245	20312	2754			
		2990	7362	12717	17305	20474	2790			
		3196	7469	12829	17825		2822			
		3367	7762	13294	17941		2901			
		3537	7937	13488	18060		2939			
		3598	7939	13520	18116		2983			
		3647	8153	13616	18250		2990			
		3856	8160	13914	18402		3000			

8% dolar. 33-let.
przy 3-em losowaniu w sumie 1.700 dolarów.

Ser. A.	Ser. B.	Ser. I.
548	363	154
		188

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1929 poczynawszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ oprocentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje i gdyby kupony za dalszy czas wypłacono, będą one przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

1. Powszechny Bank związkowy w Polsce.
 2. Warszawski Bank dyskontowy we wszystkich swoich oddziałach.
- W Wiedniu:** Wiener Bank-Verein.

We Lwowie, dnia 22 października 1929.

9598

(Przedruk nie będzie płacony).

Dyrekcja Okręgowa kolei państwowych we Lwowie ogłasza

Przetarg publiczny

na roczną sprzedaż produktów ubocznych kolejowej gazowni olejowej we Lwowie, w partjach miesięcznych około 18.000 kg. smoły i karbolincum oraz około 3.000 kg. benzolu. Termin wniesienia ofert do dnia 15 listopada 1929.

Blizsze szczegóły przetargu zamieszczone są w Monitorze Polskim Nr. 249 z dnia 28/X. 1929 r.

9615

ZA GOTÓWKĘ! NA RATY!
Meble wszelkiego rodzaju.

Ceny niższe do 20%.

Magazyn mebli 9459

STEEL i SKA

Lwów, Kazimierzowska 28, telefon 64—13.

POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz

INTELIGENTNA osoba w średnim wieku, z rodziny urzędniczej, pracowita bezwzględnie uczciwa, zdrowa, sympatyczna, zna się dobrze na gospodarstwie jak chłódowi swin, drobiu, przerob młodych, wa, weck, zapasy spizalniane, gotuje smacznie i oszczędnie przyjmie posadę gospodyni do dworu lub plebanji od 15 g. listopada — polecenia dobre kilkuletnie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji dla Janiny. 9502

ZARZĄD dóbr poleca swego adjunkta, 30 lat, pełnego pracownika na posadę rządcy, posiada czeską szkołę agronomiczną; 3 letnią praktykę w Czechach i 3 letnią w Polsce. Zgłoszenia pisemne: Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Lwów, Legionów 1, dla „Zarządu dóbr”. 9560

MŁODA zwinnna osoba poszukuje miejsca dochodzącej przedpołudniem. Zgłoszenia do Administracji pod „Zwinnna”. 9583

ZREDUKOWANA nauczycielka prosi o jaką posadę lub pomoc. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Słowa Polskiego „Stefa”. 9592

Biuro Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 446, poleca: oficjalistów, nauczycielki, bony, pielęgniarki, gospodynie dworskie, kucharzy, wykwinne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę dworską, miastową, restauracyjną. 7696

NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz

50 LEKCYJ 20 zł. wyucza pisanie na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym, Romańska, ul. Zybkiewicza 5. 9463

JĘZYKI, stenografia, nauka pisanie na maszynach: „Ecole Reforme”, Pilsudskiego 14. 8642

STENOGRAFII polskiej: bintowej, parlamentarnej, niemieckiej, wyucza listownie, tania, jakna dokladniej Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. 9319

KURS tańców najnowszych rozpoczynamy 3 listopada Nowicki i Syn, „Pilsudskiego 16”. 9543

DWOJE młodych pragnie nauczyć się stenografii. Zgłoszenia wraz z podaniem wynagrodzenia uprasza się skierować do Słowa Pol. pod „Teha”. 9591

WOLNE POSADY

10 groszy za wyraz.

POSZUKUJE się dobrego pianisty (stki) pewnego, rytmicznie do inter. retacji tańców klasycznych. Blizsze szczegóły Sobieskiego 4, II, p. od 12—1. 9594

WYKAZ LISTÓW ZASTAWNYCH
TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO WE LWOWIE
wylosowanych w dniu 22 października 1929 roku
4% konwersyjnych
przy 6 losowaniu w sumie 1.800 złotych
4 1/2% konwersyjnych
przy 6 losowaniu w sumie 18.00 złotych
4% konwersyjne

Ser. III. po 1.000 zł.		Ser. IV. po 500 zł.		Ser. V. po 100 zł.			
1112	4159	749	6142	318	2727	5574	7885
1431	4163	1235	6646	976	2904	6034	7971
1634		1803		1568	3247	6143	8235
2934		1885		1780	3303	6264	8464
3057		2473		2145	3470	6674	9251
3267		4604		2257	3784	6858	9498
3396		4854		2280	4383	7424	
2623		5725		2614	4508	7526	

4 1/2% konwersyjne

Ser. III. po 1.000 zł.	Ser. IV. po 500 zł.	Ser. V. po 100 zł.	
332	388	857	375
		1002	
		1038	

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1929 poczynawszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ oprocentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje i gdyby kupony za dalszy czas wypłacono, będą one przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

1. Powszechny Bank związkowy w Polsce.
 2. Warszawski Bank dyskontowy we wszystkich swoich oddziałach.
- W Wiedniu:** Wiener Bank-Verein.

We Lwowie, dnia 22 października 1929.

Przedruk nie będzie płacony.

ŁĄKI, PASTWISKA I POLA KONIECZYNOWE

są najbardziej wdzięczne za nawożenie

TOMASYNA

„Marka Gwiazda”



TOMASYNA jest tanim, długotrwale działającym nawozem fosforowym.
TOMASYNA zawiera obok kwasu fosf. około 50% skutecznego wapna.
TOMASYNA jest najlepszym nawozem na łąki, pastwiska i koniczyzny.
TOMASYNE daje się w jesieni, w zimie i z wiosną. 9536

JÓZEF KARRACH, Lwów, Kościuszki 18.

Cenniki i prospekty pouczające darmo i opłatnie.

L. 5589/29.

W Drohobyczu, dnia 25 października 1929 r.

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje niniejszem

Konkurs

na posadę instruktora rolniczego na powiat drohobycki.

Kandydaci winni wykazać się świadectwem ukończonych studiów rolniczych i odbyłą praktyką.

Posada do objęcia bezzwłocznie, a płaca ustalona będzie wedle umowy.

Reflektujący na powyższą posadę winni wnieść podania do Wydziału powiatowego w Drohobyczu w terminie do dnia 20 listopada 1929 r.

Z Wydziału powiatowego.

9570

Kierownik Tymczasowego Zarządu Starosta

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE

10 groszy za wyraz.

TRZY cztery, pięć pokoi kuchnia, komfort, roczny czynsz. Ogłądać od 12-stej do 1-szej z 1-3-ciej do piątej. Róg Listopada Szymonowiczów 9521

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje jeden lub dwa pokoje z kuchnią z rocznym czynszem w okolicy Łyczaków, Piekarska, Chorażczyzna, Zybkiewicza lub w bliskości. Wiadomość: Administracja Słowa pod K. M.

POSZUKAM mieszkania: 3 lub 4 pokoje, komfort. Oferty pod adresem Pawłowski, Bourlarda 5, Niestosowne bez odpowiedzi. 9550

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego z meblami lub bez do admin. pod „Ziemianin”. 9616

PIĘKNE umeblowane mieszkanie wśródmieściu do odstąpienia na rok, tamże trzy pokoje umeblowane bez kuchni. Zgłoszenia pod „Okazja” do administracji. 9595

WAŻNE dla emerytek. Dam na wsi pokój, przecho-dowy) z opałem utrzymaniem, usługą i światłem osobie poważnej chcącej być miłą towarzyszką. osoby starszej. Zgłoszenia pod „Samotność” Mała polska Agencja Reklamowa, Chorażczyzna 7. 9621

ROZNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

KOCE na konie Walichiewicz, siodlarz, Kopernika 4. Lwów. 9282

POSZUKUJE się majątku ponad 300 morgow nieda-leko kolo do parcelacji. Zgłoszenia pisemne pod „Parcelacja”. Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Lwów Legionów 1. 9584

PRZERÓBKA materaców, mebli tapicerowanych, 10-żek, wkładów drucianych fabryka ZAKS, Lindego 6. 9069

POSZUKUJE spółnika do dobrze wprowadzonego in-tesu, w centrum miasta z wkładem 25.000 zł. Chrześcijanina, wiadomość w administracji pod Centrum. 9539